Nr. 268. Sobota, 21 Listopada 1908. Rok 98.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K.,	ćwierćrocznie	8 K. — h.	rocznie	24 K.	ćwierćrocznie	6 K.
półrocznie	16 K.	miesięcznie	2 K. 70 h.	półrocznie	12 K.	miesięcznie	2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h.
„Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje 6 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, **nadesłane po 60 hal.** za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował praktykanta rachunkowego, Franciszka Podwapińskiego, asystentem rachunkowym, oficyanta zaś Szkoły politechnicznej, Aleksandra Knybla, praktykantem rachunkowym w wyższym sądzie krajowym we Lwowie.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że dla projektowanej regulacyi rzeki Bystrzycy Sołotwińskiej od klm. 0·0 do klm. 4·0 odbędzie się wodnoprawne dochodzenie w gminach Pasieczna i Knihinin wieś, dnia 16 grudnia 1908, zaś w gminach Wołczyniec i Uhrynów dolny dnia 17 grudnia 1908, a to w gminach Knihinin wieś i Wołczyniec łącznie z rozprawą ekspropryacyjną i rozpocznie się w każdym z powyższych dni o godzinie 10 przed południem obejściem uregulować się mającej przestrzeni.

Komisya zbierze się o wyznaczonej godzinie w pierwszym dniu przy moście na gościńcu państwowym na Bystrzycy Sołotwińskiej w Knihininie wsi, w drugim dniu zas na prawym brzegu Bystrzycy Sołotwińskiej na granicy gmin Knihinin wieś i Wołczyniec.

Wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone, wraz z planami wyłożone będą stosownie do przepisu § 14 ustawy z 18 lutego 1878 Dz. p. p. nr. 30 w urzędach gminnych w Knihininie wsi i w Wołczyńcu i w kancelaryi obszaru dworskiego w Wołczyńcu, a projekt budowy w c. k. starostwie w Stanisławowie, począwszy od dnia 25 listopada 1908, przez dni 14 do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw projektowi, względnie zamierzonemu wywłaszczeniu, można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Stanisławowie lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione, a interesowani uważani będą za zgadzających się z zamierzonemi robotami.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 20 listopada.

Ustawa o zwalczaniu epidemij.

Jak już donosiliśmy, Rząd złożył dnia 15 b. m. na stole Izby posłów projekt ustawy o zapobieganiu chorobom zakaźnym i ich zwalczaniu. Projekt jest wynikiem mozolnych prac przygotowawczych, w których uczestniczyli także znakomici przedstawiciele nauki. Przed ogłoszeniem projektu zasiągnięto o nim opinii korporacyj zawodowych. Projekt ma na celu ustawodawcze ustalenie sposobów, za pomocą których, zgodnie z dzisiejszymi poglądami nauki prowadzona ma być walka przeciwko chorobom zakaźnym. Jest także dążeniem projektu, by przez owe przepisy w jak najmniejszym tylko stopniu doznawały naruszeniu prawa prywatne.

Projekt obejmuje pięć działów.

I. „Wybadanie choroby", przyczem główną uwagę kładzie się na obowiązek donoszenia o dostrzeżonych chorobach zakaźnych i na ustalenie regestru tych chorób, co do których ma być uznany obowiązek donoszenia.

II. „Zarządzenia dla ochrony i zwalczania tych chorób zakaźnych, co do których istnieje obowiązek donoszenia". Wydane tu zarządzenia ochronne uznane zostały przez koła zawodowe jako możliwe do przeprowadzenia. Najważniejszym z tych środków jest odosobnienie chorego i dezynfekcya, odcięcie, względnie opróżnienie odnośnych mieszkań, wykluczenie chorych lub choćby tylko podejrzanych o chorobę osób od uczęszczania do zakładów naukowych, lub zupełne zamknięcie tych zakładów, ograniczenie poboru wody, obrotu handlu artykułami żywności, zakaz tłumnych zebrań, oficyalny nadzór nad osobami zakażonemi lub o zakażenie podejrzanemi, ograniczenie ruchu w fabrykach, które ze szczególnych przyczyn grożą niebezpieczeństwem rozszerzenia epidemii, ograniczenie komunikacyi w odniesieniu do osób chorych zakaźnie lub o chorobę podejrzanych, jakoteż przedmiotów z miejsca nawiedzonego epidemią, ustanowienie lekarzy epidemicznych i t. d.

III. „Wynagrodzenie szkód" poniesionych skutkiem dezynfekcyi, przez uszkodzenie lub zniszczenie pewnych przedmiotów i „pokrywanie kosztów" zwalczania epidemii. W razie jeśli dezynfekcya została z urzędu przeprowadzona w sposób przymusowy, jeżeli przez to interesowani ponieśli straty i jeśli skutkiem tego ekonomiczne ich położenie na szwank zostało narażone, należy się im wynagrodzenie szkód poniesionych. Lekarzom zatrudnionym przy zwalczaniu epidemii zapewnia projekt specyalne pobory emerytalne, a ich rodzinom zaopatrzenie. Ponadto szczególnie ofiarna akcya lekarska w czasie epidemii ma być wynagradzana w formie premij i remuneracyj. Koszta, jakie wynikną z zastosowania przepisów projektu przy zwalczaniu epidemij, ponosi Państwo; co do kosztów zaś, które w myśl istniejących ustaw, pokrywać mają gminy z własnych funduszów, zaznacza projekt, że gminom pozostaje i nadal otwartą droga do postarania się za pomocą ustawodawstwa krajowego o pokrycie tych kosztów przy pomocy odpowiednich dodatków.

IV. „Postanowienia karne" zagrażają karami tym, którzy naruszą postanowienia ochronne, nadto przewidują konfiskatę i zniszczenie pewnych przedmiotów. Postanowienia ogólnego kodeksu karnego co do kar za lekkomyślne szerzenie chorób zakaźnych, zmienia projekt w duchu nowoczesnych wymagań.

V. „Postanowienia ogólne" ustalają kompetencyę władz w ten sposób, że istniejąca organizacya publicznej służby sanitarnej, zgodnie z państwową ustawą sanitarną, ma być zupełnie samoistna; wydawanie zarządzeń ochronnych jest rzeczą władzy politycznej; wykonania zarządzeń ma dopilnować przedewszystkiem naczelnik gminy pod nadzorem politycznej władzy administracyjnej.

Spodziewać się należy, iż skoro projekt stanie się ustawą i uzyska moc obowiązującą, postawi tamę epidemiom i znacznie przyczyni się do uspokojenia szerokich kół ludności w razie wybuchu zarazy.

10)

Tadeusz Jaroszyński.

MISTRZ ANDRZEJ.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).

IV.

Rozmowa nie kleiła się. Wszyscy troje czuli jakby konieczność ukrywania się wzajemnie przed sobą. Wytwarzało to przykry nastrój przymusu.

Siedzieli w ciasnym pokoiku Andrzeja, on, Julia i Nowakowski, który od chwili przypuszczenia go do tajemnicy rodzinnej, stał się jedynym, ale za to dość częstym gościem w tym domu. Andrzej ściągał go do siebie pod rozmaitymi pozorami, rad, że Julia wreszcie będzie mogła zamienić z kimś słów kilka.

Rzeczywiście biedna kobieta zdziczała formalnie w ciągu tych kilku lat ich związku dzikiego. Nie utrzymywali literalnie z nikim stosunków towarzyskich. Julia nie widywała ludzi, i w gwarnem środowisku wielkomiejskiem była, jak rozbitek, wyrzucony przez burzliwe fale na bezludną, odciętą od świata, wyspę.

W obawie przed niedyskretnem gadulstwem sąsiadów, przed ich natrętną ciekawością, starannie unikała wszelkich z nimi styczności, choć współżycie pod jednym dachem, w obrębie murów jednej koszarowej kamienicy, tysiące po temu nastręczało pretekstów. Drżała, jak osina, wiele razy pani Wiatrowska, spotkawszy ją na wspólnych schodach, próbowała nawiązać rozmowę. Pierzchała spiesznie do pokoju, brała na ręce dzieci i cisnęła je mocno do piersi, jakby się chciała niemi, niby puklerzem, przed natarczywością gadatliwej mieszczki, zastawić. Wiecznie zalękniona, przebiegała podwórze, unikając wzroku ciekawych. Z całego domu jedynie panna Florentyna miękkością pierwszego odezwania się umiała o tyle ująć przeczuloną kobietę, że nie uciekła jak ptak spłoszony, ale odpowiedziała na ukłon ukłonem i cichem „tak" na nieśmiało a oględnie postawione pytanie.

Chodziło o to, czy pan Oksza, mąż Julii, jest tą samą osobą, której utwory hafciarka czytywała w „Pobudce".

— Ach, to się widzi odrazu — wołała z zachwytem namiętna wielbicielka poezyi, to znać zaraz jeżeli ktoś nie jest zwyczajnym człowiekiem.

Podziw dla niezwyczajnego człowieka dziewczyna przeniosła i na najbliższe jego otoczenie, co wyrażało się w pełnym życzliwości uśmiechu, jakim odtąd witała Julię. Rzeczywiście, w oknie parterowem oficyny widywała już stale jedyną parę oczu patrzących na nią przyjaźnie. Niewątpliwie było to pewną otuchą dla mimozowego usposobienia kobiety, do konfidencyi jednak nigdy nie doszło.

Dopiero przed Nowakowskim otworzyły się nie tylko podwoje ich wspólnego mieszkania, ale też uchyliła się zasłona, zakrywająca istotę ich wzajemnego stosunku.

Biedna kobieta oblała się płomieniami rumieńca, skoro usłyszała wtedy, tego pierwszego dnia poznania się, że Andrzej wobec obcego człowieka, nazywając ją żoną swoją, wymienia jednocześnie nazwisko tamtego. Zdawało się jej, że się w ziemię zapadnie, że zgorzeje ze wstydu, na popiół, skoro Andrzej wyrwał jej z rąk list i otwierał przed tym obcym człowiekiem.

List był od Moleckiego. Poznała pismo i miotana niepokojem nie mogła przenieść na sobie, ażeby go natychmiast nie wręczyć Andrzejowi. Sądziła, że jest u niego ktoś z interesentów, ktoś z ludzi fabrycznych, ludzi, obojętnych, z którymi liczyć się nie potrzebuje. Postępek Andrzeja, zastał ją nieprzygotowaną, to też wszedłszy do pokoju, w którym przedstawiono jej przyjaciela, nie mogła zapanować nad pomieszaniem. Wzrastało ono jeszcze bardziej, skoro Andrzej odkrywał przed tym niby przyjacielem tajniki ich życia dotychczasowego.

Rzeczywiście, w rozlewności uczuć dochodził on do wynurzeń nadzwyczajnych. Ekspansya szczerości w tej chwili szczęśliwej traciła po prostu wszelkie granice.

List Moleckiego przeczytał w całości. Co prawda był to tylko niby objektywny traktat z dziedziny psychologii dziecka. List bez wszelkich intytulacyj i zwykłych formuł korespodencyjnych wyglądał, jak artykuł teoretyczny, przeznaczony do jakiegoś poważnego miesięcznika naukowego. Autor wziął sobie za temat budzenie się świadomości u dziecka i w sposób pełen erudycyi i fachowej znajomości przedmiotu wykazywał, że obudzenie się to przypada na bardzo wczesny okres rozwoju, co niesłusznie przez rodziców i wychowawców jest zapoznawane. Że wprawdzie pojęcia w tych zaczątkowych stadyach myślenia są niekompletne i jakby zawoalowane, postrzeżenia natomiast są nader ścisłe, a zdarzenia przeżywane w tej epoce odbijają się na wyobraźni przedziwnie ostro i czysto, niby obraz na matówce, dobrze nastawionego aparatu fotograficznego. Że z tego powodu utrwalają się one w pamięci wyraźniej, niż najwybitniejsze nawet etapy późniejszych, które zjawiają się na tle skomplikowanego już i wypaczonego poniekąd intelektualizmem odczuwania. Ztąd też pochodzi, że tak dokładnie pamiętamy jakieś drobne fakty z wczesnego dzieciństwa, kiedy później olbrzymie okresy życia, jakby przepadają całkowicie dla wspomnień. Autor na poparcie wywodów swoich przytacza argumenty uczonych pedagogów, psychologów i biologów, cytuje przykłady z własnej obserwacyi, nie lekceważy też zdań poetów i powieściopisarzy.

W rezultacie dochodzi do przeświadczenia, że rodzice pod żadnym pozorem nie powinni najmłodszym nawet dzieciom swoim nastręczać powodów do podejrzeń, nie powinni pozostawiać pewnych wątpliwości i niejasności w ich umysłach, bo jakkolwiek na razie mogą nie być przez nie osądzeni należycie, to wszakże w najbliszej przyszłości wrażenia zachowane w pamięci dzieci staną się punktem wyjścia do przesłanek, z których wnioski dla rodziców okażą się niepożądane, a dla nich samych, jako podłoże moralnego kształtowania się ich charakterów, wprost fatalne.

Rozprawa taka w liście, zaadresowanym do Andrzeja, który jakkolwiek lat kilka dla zarobku poświęcał się nauczycielstwu, nigdy jednak teoretycznie nie zajmował się pedagogią, list taki, niewątpliwie mógłby sprawiać wrażenie jakiegoś nieobliczalnego wybryku maniaka, gdyby nie przypisek wprost do niego zwrócony: „Syn wasz skończył lat pięć. Dziewczynka zaczęła czwarty".

Rozumiał to przypomnienie. Wypadło ono konsekwentnie z rozmowy, jaką ongi przeprowadzili z sobą. W przeszłym roku w tym samym czasie, właśnie w kilka dni po roczńicy urodzin starszego dziecka otrzymał list podobny z tą wszakże różnicą, że rozprawa dotyczyła stanowiska dzieci naturalnych z punktu widzenia prawnego. Wykład był równie spokojny i rzeczowy, ale Andrzej w całej potędze odczuł nacisk nieubłagany, jakim go Molecki zmusza do spełnienia obowiązku.

On nie ma bynajmniej zamiaru usuwać się od spełnienia tego obowiązku. Owszem, dąży do tego całą duszą. W przeszłym roku list taki nadszedł w chwili tak krytycznej, że w domu brakowało nieraz kilku złotych na najskromniejszy obiad, niepodobna więc było myśleć o uruchomieniu kilkuset rubli na sprawę rozwodową.

Dzieci przechodziły szkarlatynę, potem Julia z wyczerpania czuwaniem nocnem położyła się na kilka tygodni do łóżka. W czasie choroby dzieci, przy silnej anemii, dzielna kobieta utrzymywała się siłą nadzwyczajnego napięcia nerwowego, ale skoro tylko niebezpieczeństwo minęło, upadła jak kosą podcięta. Mdlała po kilka razy dziennie. Doktor z domu nie wychodził: apteka zaś pochłaniała resztę zarobków rysownika.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Rumuński następca tronu gościem Najjaśniejszego Pana.

W zastępstwie swego stryja, króla Karola, przybył d. 18 b. m. po południu do Wiednia rumuński następca tronu ks. Ferdynand, aby Najj. Panu złożyć życzenia z powodu 60-letniego Jubileuszu Rządów.

Powitanie dostojnego gościa odbyło się w sposób uroczysty. Najj. Pan w otoczeniu Najd. Arcyksiążąt powitał go osobiście na dworcu kolejowym i towarzyszył mu w drodze do Burgu.

Peron dworca kolei państwowych był przybrany zielenią i kwiatami i przystrojony dywanami. Przed dworcem i w przyległych ulicach zebrała się liczna publiczność. O godzinie 1 m. 30 wkroczyła na peron kompania honorowa 19 p. p. w paradnych mundurach, z orkiestrą. Na prawem jej skrzydle zajął miejsce komendant korpuśny gen.-por. Versbach-Hadamar, z szefem sztabu pułkownikiem Le Beau, komendantem miasta gen. porucz. Hofmannem, jakoteż licznym zastępem generalicyi i wyższych oficerów. Dalej przybyli: Namiestnik hr. Kielmansegg, prezydent policyi Brzesowsky, poseł rumuński Misu z sekretarzem legacyjnym Cantacuzene i *attaché* wojskowym majorem Sking, urzędnikami poselstwa, gen. konsulem Lindheimem, wicekonsulem Arnoldem i oficerami rumuńskimi, pełniącymi służbę w armii austro-węgierskiej. O godz. 1 m. 45 pojawili się Najd. Arcyksiążęta Franciszek Ferdynand, Ferdynand Karol, Leopold Salvator, Fryderyk i Karol Stefan.

Tuż przed godziną 2 zabrzmiały przed dworcem okrzyki powitalne i dźwięki hymnu ludowego: to Najj. Pan nadjechał.

Monarcha miał na sobie galowy mundur austro-węgierskiego marszałka i wielką wstęgę rumuńskiego orderu Gwiazdy. Towarzyszył Najj. Panu gen. adjutant hr. Paar. W drugim powozie zajmował miejsce przyboczny adjutant major hr. Hoyos.

Na peronie, odebrawszy raport, przeszedł Najj. Pan przed frontem kompanii honorowej, przywitał się następnie z Najd. Arcyksiążętami, z kolei przystąpił do grupy dygnitarzy, nakoniec zaś rozmawiał z członkami grupy rumuńskiej posłem Misu, *attaché* Skiną i oficerami.

O godz. 2 min. 26 sygnalizowano zbliżanie się pociągu, który przybył z 18 minutowem spóźnieniem. Gdy pociąg stanął, wysiadł ks. Ferdynand w mundurze austro-węgierskiego pułkownika 6 p. p. z wielką wstęgą orderu Stefana. Najj. Pan przywitał się z Swym gościem bardzo serdecznie, poczem wypytywał go, jak się mają król Karol i królowa Elżbieta. Następnie przedstawił Najj. Pan księciu Najd. Arcyksiążąt. Tu powitanie przybrało również serdeczne cechy. Z kolei przedstawił Najj. Pan swemu gościowi najwybitniejszych dygnitarzy, których książę witał podaniem ręki. W ten sam sposób przywitał się książę z grupą rumuńską pod przewodnictwem posła Misu.

Z kolei, książę odebrawszy raport od komendanta kompanii honorowej przeszedł w towarzystwie Najj. Pana przed jej frontem przy dźwiękach rumuńskiego hymnu.

Po krótkim *cercle*'u opuścił Monarcha ze Swym gościem budynek stacyjny. Na widok Najj. Pana i księcia zebrana publiczność wzniosła gromkie „hurra“. Książę zajął miejsce w pierwszym powozie obok Najj. Pana, w trzech dalszych powozach jechali członkowie świt. W Burgu zajął książę apartamenta gościnne *(Fremdenappartaments)*, u wstępu do których powitali go drugi naczelny ochmistrz hr. Muntenuovo i naczelny mistrz ceremonii hr. Chołoniewski. Rozgościwszy się, spożył książę *Dejeuner à la camera.*

O godz. 6 wieczorem odbył się w małej galeryi Schönbrunu obiad familijny. Po obiedzie Najj. Pan i ks. Ferdynand odbyli małe *cercle.*

Równocześnie urządzono dla członków świt obiad przy stole marszałkowskim w apartamentach Gizeli.

Po obiedzie był książę w Nadwornej Operze.

Wczoraj składał książę Ferdynand wizyty, zwiedzał miasto i przyjął między innymi P. Ministra spraw zagranicznych bar. Aehrenthala na jednogodzinnej audyencyi.

Najj. Pan zamianował następcę tronu rumuńskiego ks. Ferdynanda właścicielem 96 pułku piechoty, a króla rumuńskiego Karola generałem piechoty.

Wieczorem odbył się w Burgu obiad galowy na cześć dostojnego gościa.

Podczas obiadu Najj. Pan wzniósł toast, w którym podziękował za złożone Mu życzenia z okazyi Jubileuszu i za miłe poselstwo, jakie Mu ks. Ferdynand przywiózl od króla Karola, który z powodu słabości nie mógł osobiście przybyć. Dziękując za to gorąco, wyraził Monarcha przekonanie, że w pełnej harmonii z królem Karolem i obecnym następcą tronu widzi gwarancyę utrzymania i rozwoju doskonałych stosunków, jakie łączą Rumunię z Austryą. Dalej wyraził Najj. Pan życzenia dla sąsiedniego, zaprzyjaźnionego kraju, który dzięki mądrości swego panującego zajmuje od lat wielu wybitne stanowisko wśród państw europejskich. Toast swój zakończył Monarcha wychyleniem kielicha za zdrowie króla, królowej i następcy tronu.

Następca tronu ks. Ferdynand podziękował za serdeczne słowa przyjaźni, które z ust Monarchy usłyszał, a które zawiezie królowi Karolowi. Następnie podniósł, iż czuje się głęboko wzruszony słowami Najj. Pana i podziękował za nadane mu odznaczenie. Będzie ono dla niego pamiątką tej miłej misyi. Wkońcu wzniósł książę toast za pomyślność Najj. Pana i Najw. Domu Cesarskiego.

Wieczorem rumuński następca tronu opuścił Wiedeń i udał się do Monachium.

Po audyencyi kanclerza.

(#) W Nowym pałacu w Poczdamie rozmówił się ostatecznie ks. Buelow z cesarzem. Ciężka rozmowa trwała dwie godziny, a jak zapewnia urzędowy komunikat, cesarz z wielką powagą wysłuchał wywodów kanclerza. Rezultatem rozmowy jest fakt, iż ks. Buelow pozostaje nadal kanclerzem.

Zatrzymanie swego urzędu uczynił ks. Buelow zależnem od tego, czy cesarz zechce także w prywatnych rozmowach zachować tę wstrzemięźliwość, jaka jest niezbędna w interesie jednolitej polityki i w interesie powagi korony. Cesarz odpowiedział, iż za najważniejsze swoje zadanie uważa „zabezpieczenie stałości polityki państwa z zachowaniem konstytucyjnych odpowiedzialności“. Widocznie więc żądaniu kanclerza zadość uczyniła odpowiedź cesarza, skoro kanclerz nie ustępuje. Opinia publiczna nie zna jednak przebiegu całej rozmowy i dla tego nie może sobie wyrobić jaśniejszego sądu o rzeczywistych intencyach cesarza co do przyszłego ukształtowania się stosunków politycznych. Urzędownie sformułowana odpowiedź cesarza nastręcza prasie tylko sposobność do rozlicznych komentarzy i przypuszczeń. Szczególnie nieco wyraźniejszej interpretacyi wymagają słowa cesarskie, odnoszące się do odpowiedzialności konstytucyjnych. Dotąd one nie istnieją, a więc nasuwa się pytanie, czy cesarz zgodził się na to, aby rękojmie konstytucyjne zostały ustalone, czyli innemi słowy, aby zaprowadzona została rzeczywiście parlamentarna forma rządu z pełną odpowiedzialnością kanclerza i ministrów. Idzie o to, czy w Niemczech zanosi się istotnie na wielką akcyę konstytucyjną, czy też rozmowa poczdamska uregulowała niejako tylko osobisty stosunek cesarza do kanclerza i dała obecnemu kanclerzowi pewne osobiste rękojmie, że będzie mógł on nadal w jednolitym i stałym kierunku prowadzić wewnętrzną i zagraniczną politykę niemiecką.

Zdania pod tym względem są bardzo podzielone. Jedni sądzą, iż cesarz publicznie oświadczył, że chce nadal unikać tego, co stałości polityki państwa i konstytucyjnym odpowiedzialnościom szkodę przynosiło, a co powszechnie nazywano „osobistym rządem“. Wskutek tego, iż kanclerz wynik rozmowy zakomunikował natychmiast pruskiemu ministerstwu stanu, oraz Radzie związkowej i że bezpośrednio porozumiał się w tej samej sprawie z prezydentem parlamentu hr. Stolbergem, nadano poczdamskiej rozmowie charakter aktu państwowego i w tem leży znaczenie jej głębsze i trwalsze.

Inni natomiast twierdzą, iż oświadczenie cesarza, ogłoszone w *Reichsanzeigerze*, może być pewnego rodzaju osobistem zadośćuczynieniem dla kanclerza, ale nie jest wystarczającem ani dla parlamentu ani dla narodu. Dziś już same słowa nie wystarczają, potrzeba czynów, potrzeba konstytucyjnych rękojmij, zabezpieczających państwo raz na zawsze przed możliwością osobistych rządów. Z urzędowego komunikatu niewiadomo, czy kanclerz rozmawiał o tem z cesarzem. W każdym razie kanclerz musi przystąpić do rozwiązania dalszej części swego zadania, polegającego na zmianie ustawodawstwa, koniecznej dla przeprowadzenia myśli konstytucyjnej. W wyższym jeszcze stopniu zadanie to zależy od parlamentu samego. Parlament musi także ze swej strony postawić warunki co do stałości polityki państwowej. W obecnej konstytucyi i w obecnym regulaminie znajdzie on tylko słabe dla siebie oparcie. Ale posiada on ku temu środek lepszy i pewniejszy, a tym jest reforma finansów Rzeszy. Związkowe rządy zażądały pół miliarda nowych podatków. Przyzwolenie na nie może parlament uczynić zawisłem od rękojmij konstytucyjnych. Jeżeli tej broni użyje zręcznie, jeżeli jej lekkomyślnie nie wypuści z ręki, wówczas będzie można mówić o nowej erze politycznej w Niemczech. Na razie zaś, oświadczenie *Reichsanzeigera*, mimo przyjemnie brzmiących obietnic, nie może być zadowalniające pod żadnym względem, ani co do formy, ani co do treści.

Prawie wszystkie pisma stwierdzają, iż po rozmowie poczdamskiej wzmógł się osobisty wpływ kanclerza, ale także niepomiernie wzrosło ciężkie brzemię jego urzędu. „Gorzkie godziny czekają jeszcze kanclerza“ — pisze *Vossische Ztg.*, a *Germania* dodaje, iż także słowa cesarza o dalszem zaufaniu do kanclerza należy przyjmować *cum grano salis.* Ks. Buelowowi nie podobna było w tej chwili dawać dymisyi; przeciw temu przemawiały wprost względy zagranicznej i wewnętrznej polityki. Ale budzą się silne wątpliwości, czy cesarz nie zachował żadnej nieufności do kanclerza, którego opieszałość spowodowała ogłoszenie nieszczęsnego interviewu i który w parlamencie milczał, gdy podnoszono najcięższe ataki przeciw cesarzowi. Skoro reforma finansów Rzeszy zostanie załatwiona, może wówczas ujawni się ten fakt, iż cesarz nie ma już zupełnego zaufania do kanclerza.

Ale już i teraz w niektórych kołach, a zwłaszcza w gronie konserwatystów pruskich, objawia się znacząca niechęć do kanclerza. Podobno podczas całego przesilenia kanclerskiego istniało ciągłe porozumienie między obozem cesarskim, a tą grupą konserwatystów. Barometr konserwatywny raz się podnosił, raz opadał, w miarę nacisku z Donaueschingen. Obecnie zaś już po rozmowie poczdamskiej *Kreuz Ztg.* oświadcza się wyraźnie przeciw „wszelkiemu upokarzaniu korony“, a to upokarzanie widzi w ruchu, zmierzającym do ograniczenia władzy cesarza i do ukrócenia jego osobistego wpływu na kierunek polityki niemieckiej. „Naród niemiecki — pisze organ konserwatywny — jest monarchicznie usposobiony i takim pozostanie, choćby nawet większość jego „wybranych przedstawicieli“ czuła się powołaną do dy-

6)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

ŁUSKA Z OCZU OPADA.

Z francuskiego.

II.

(Ciąg dalszy).

Willa Passerat wznosi się na drugim brzegu, prawie przy samym moście kamiennym. Składa się z głównego budynku ze skrzydłem z jednego boku, a wieżyczką z drugiego. Ta wązka wieżyczka, która wydaje się niepotrzebna i niewybredna w architekturze. odegrała jednakże nieraz rolę skromnej forpoczty: utrzymywano, że jedno z okien, zazwyczaj zamknięte, otwierało się ostentacyjnie podczas nieobecności pana Passerat, który był prezydentem i administratorem różnych stowarzyszeń przemysłowych. Z „Quai de La République“ widać było dokładnie naprzeciw „Quai de France“. Dom, nowy i wymuskany w starej dzielnicy, dość malowniczo mógłby wyglądać w tem otoczeniu, gdyby zachowano więcej prostoty.

Dom wtłacza się prawie w ścianę skały, która chroni go od wiatrów. Mury pokryte dzikiem winem. Taras, wychodzący na Quai. jest jakby ogrodom, a z całaj fasady, głównie z piętr wyższych, kilka bowiem akacyj rosnących nad rzeką, zakrywa nieco widok na dole, roztacza się wspaniała panorama na Alpy Dauphiné, cały olbrzymi wał Belledone i Sept-Laux, na których w lecie nawet śnieg nie ginie i które połyskują w słońcu. Podczas jasnych dni zimowych, gdy ten śnieg zapala się w promieniach zachodu przybierając barwy kwiatu migdałowego, widok ten pieści oko daleko łagodniej, niż wszystkie zapowiedzi wiosny.

Pan Molay-Norrois zatrzymał się na moście, otworzył parasolkę i wygłosił następującą uwagę:

— Dawniej, gdy się córkę za mąż wydało, było się zwolnionym od wszelkiej odpowiedzialności. Dzisiaj, dzieci nieustannie mają coś do gadania o swojem małżeństwie a rodzice spokoju nie mają.

— Tak — odrzekł Filip — teraz już niema nic stałego na świecie.

— Nierozerwalne małżeństwo, to było zabezpieczenie rodziny. Nawet w takich razach, gdy się zdarzyły jakie niedokładności, związek ten nie przestawał być szanowany. Traktowało się go z wszelkimi względami, z grzecznością. Ale niema już grzeczności na świecie. Demokracya ją usunęła.

— Może dla tego, że mniej czasu mamy, aby o tem pomyśleć.

— Ten czas nie był stracony, młody człowieku.

Pochlebiony tą nazwą, adwokat miał ochotę przyznać mu słuszncść. Ale już stary elegant mówił dalej:

— Dyskrecya, takt, zręczność w życiu, są to cnoty zatracone. Wszyscy są zdania, że wypada je ukrywać. Zobaczy pan prośbę, którą zredagował kolega pański, surowy Salvage, stary przyjaciel naszej rodziny. Ach! starzy przyjaciele, notaryusze, adwokaci, lekarze, co za klęska, mój kochany! Jeżeli się jest zmuszonym prosić ich o radę, korzystają z tego, aby w imię starej metody, którą pielęgnują, zrujnować nas, ciągać po sądach, znicestwić.

— Widziałem tę prośbę.

— I cóż? co o tem myślisz? Prawda! idzie im wszystkim o prawdę! Jak gdyby prawda mogła być niegrzeczna! Jak gdyby społeczeństwo, nieco skomplikowane i dbające o przyjemności życia, mogło się obejść bez odrobiny hipokryzyi! I cały świat bierze się za powiernika! Dawniej, milczenie było w dobrym tonie.

— Niech ich pan pogodzi.

— Niepodobna. Jeździłem do Paryża, chcąc widzieć się z moim zięciem; umknął do Niemiec ze swoją pannicą. Moi synowie, Oliwier i Wiktor chcieli go wyzwać. To niedorzeczność, ale bardzo szlachetnie z ich strony. Z wielkim trudem ich powstrzymałem. Ktoby się tego spodziewał! Człowiek uczony, ambitny, który zwichnie sobie karyerę, straci wstęp do Akademii! Nie rozburza się ogniska domowego dla takiego głupstwa. A on kochał Elżbietę. Może nawet i teraz jeszcze ją kocha. Ktoż nie kochał dwu kobiet na raz? Ale oto co jest, to człowiek zarozumiały. Skoro raz dał się złapać niezręcznie, zamiast zaprzeczyć, zbuntował się. Ja go znam, nie wróci. Nazywają to mocą charakteru, a tymczasem życie składa się z samych ustępstw.

— A pani Derize?

— Te panie są bardzo zawzięte; podniecają się wzajemnie, o niczem innem nie mówią. Cierpliwość ich, którą powściągałem przez całe dwa miesiące, już się wyczerpała.

— Więc to już rzecz postanowiona?

— Obawiam się.

Doszli do willi Passerat. Filip nie miał ochoty wchodzić.

— Czy nie mógłby pan uprzedzić panią Derize, że pragnąłbym się z nią zobaczyć? Lecz teraz czwarta: około szóstej będę u niej z wizytą.

— Nie, nie, wejdź pan. Z nią samą się pan umówi.

Czynił honory domu, jak gdyby był u siebie.

Pani Tabourin nie straciła czasu nadaremnie; rzadko spotkać było można w salonie pani Passerat tyle osób, w ciągu czerwca, gdy już zaczynano opuszczać miasto z powodu gorąca w miejscu zacieśnionem pomiędzy górami, udając się do okolicznych posiadłości, zamków i pałaców, do Uriage, pełnego cieniu, lub do dalszych stacyj klimatycznych i zdrojowisk.

Mąż pani Passerat, który posiadał tylko jedną namiętność, archeologię, ukazywał się w towarzystwie z zastraszoną miną szczura bibliotecznego, któremu przeszkadzają w gryzieniu starych książek, ale na czwartkowych zebraniach doznawał mniej trudu w oswojeniu się, z wdzięczności dla tych ludzi, którzy zadawalali się szklaneczką syropu, filiżanką herbaty i kawałkiem ciastka; natomiast na wieczornych zebraniach, ponieważ majątek, który posiadał, dawał mu sposobność do skąpstwa, mimowoli utyskiwał w duchu na szalone wydatki, co go wprawiało w zły humor. Nietylko niczem nie rządził, ale pod pretekstem, że rady jego były przestarzałe, nie radzono się go wcale. Tymczasem pan Molay-Norrois, pełen umiarkowanego zamiłowania tradycyi i pogardy dla stosunków tegoczesnych, zażywał kredytu, dzięki któremu zrodziła się legenda o okienku na wieży. Obydwa jednak, mąż i przyjaciel, byli w równym stopniu tyranizowani od czasu jak pani Passerat, otoczona nieprzyjaciółmi, musiała walczyć jednocześnie z latami — wszystkiego czterdzieści pięć — i z rozpaczliwą chudością, która, jeżeli korzystną była w noszeniu sukien pod szyję, przeszkadzała w wygorsowaniu. Odbywała kuracyę odżywiania, ale traciła na wadze zamiast zyskać, z powodu nadmiernej irytacyi.

Była to piękna kobieta, brunetka z garbkowatym nosem, szybka w decyzyi, z głosem o potężnem brzmieniu. Lubiła roztaczać radość w około siebie, biorąc najpierw lwią jej cząstkę na własny użytek. Despotyczna i miłosierna, traktowała życie szeroko, a mąż jej drobiazgowy z natury, dawał się mimowoli unosić prądem tej taktyki nieco huzarskiej, która wynagradzała jego bierność.

Nowo przybyli zastali salon pełny. Otaczano, żałowano, ściskano i pieszczono panią Derize, która sama nie wiedziała kogo najpierw słuchać, oszołomiona przydomkami: *moja piękna, biedne dziecko*, to znowu: ci *potworni mężczyźni.*

(Ciąg dalszy nastąpi).

ktowania cesarzowi przepisów, jak on i kanclerz mają między sobą rozgraniczyć kwestye odpowiedzialności. Do tej drażliwej kwestyi parlament wtrącać się nie powiniem, bo nie jest ona przystępna dla ogólnych formułek. Żaden polityk i żaden uczony prawnik nie wynajdzie takiej formułki, któraby w tej mierze wykluczała wszelkie przeciwieństwa i wszelkie frykcye".

Są to pierwsze kamyki, rzucone pod nogi kanclerzowi bezpośrednio po jego audyencyi w Poczdamie. Jedni żądają bezwarunkowo konstytucyjnych rękojmij, drudzy już w samym ruchu konstytucyjnym widzą chęć upokorzenia korony. Nie można wątpić, że cesarz stoi po stronie tych, którzy nie dążą do ścieśnienia jego władzy i że prawdopodobnie tylko pod naciskiem konieczności państwowych i z obawy przed groźniejszym konfliktem wewnętrznym wspomniał ogólnikowo „o konstytucyjnych odpowiedzialnościach", ale zarazem dodał, iż krytyka publiczna, a więc krytyka, którą wyraził parlament i prasa, była przesadna i niesprawiedliwa. Jeżeli więc ta krytyka była niesprawiedliwa, to widocznie, zdaniem cesarza, nie zachodzi formalna potrzeba do wstrząsania temi instytucyami i do przekształcania tych stosunków, które były istotą i treścią tej krytyki.

Dla opinii publicznej niepokojącym jest ten fakt, iż dotychczasowe komentarze półurzędowej prasy wstrzymały się od nieco dokładniejszego określenia owych „odpowiedzialności konstytucyjnych", o których cesarz mówił kanclerzowi. Być może, że nowe oświadczenia, jakie ma złożyć ks. Buelow w parlamencie, rzucą więcej jasnego światła na komunikat *Reichsanzeigera*.

Z parlamentu Rzeszy niemieckiej.

Parlament Rzeszy niemieckiej obradował wczoraj nad reformą finansową,

Kanclerz ks. Buelow wskazał, iż reforma finansów państwowych jest jednym z najtrudniejszych, ale zarazem jednym z najważniejszych problemów parlamentu. Koniecznem jest stworzenie trwałej podstawy finansów państwa. Mowca zaznaczył także, że w dziedzinie finansów państwowych w ciągu lat wiele zaniedbano, a złożyły się na to rozmaite przyczyny, jak wynagrodzenie wypłacone przez Francyę i potężny rozwój państwa. Dalszą troskę o rozwój finansów zwalono na barki przyszłych pokoleń. Także ci, którzy nagle rozwijają się i potężnieją są nielubiani, a więc i nielubianem jest państwo niemieckie. Niebezpieczeństwo więc dla państwa nie leży w kwestyach zewnętrznych, lecz głównie w sytuacyi finansowej.

W r. 1878, wywodził ks. Buelow, mieliśmy 138 milionów długu, w 1888 r. już 884 milionów, a w r. 1907 doszła wysokość długu do 4 miliardów marek, przeszło zaś dwa miliardy długów czekają nas w najbliższych pięciu latach. Długi Anglii i Francyi zmniejszyły się w tych latach. Ztąd też pochodzi, że nawet włoska i hiszpańska pożyczka lepiej stoją, niż niemiecka.

Wobec takiego stanu rzeczy reforma finansowa jest konieczną. Szczegóły jej przedstawi sekretarz stanu w ministerstwie skarbu. Zaznaczyć wypada, iż mimo wszystkiego majątek narodowy państwa wzrasta corocznie o 4 miliardy marek. Ogólna liczba wkładek w Kasach oszczędności wynosi rocznie przeszło 14 miliardów marek. Świadczy to, iż kraj nie jest biedny.

Żyliśmy — mówił ks. Buelow — ponad stan i ztąd nasze kłopoty finansowe. Życie ponad stan przecież jest złem. (Oklaski i oznaki niezadowolenia). Francya wzrasta w bogactwo przez oszczędność. I my, chcąc pozbyć się kłopotów finansowych, powinniśmy być oszczędni. Zbytek utrudnia stworzenie trwałej podstawy finansowej.

W tej kwestyi zwraca się mowca głównie do klas bogatszych i średnich wykazując, iż zbytek jest niemoralnością, niegodną narodu niemieckiego. Potrzeba nietylko oszczędności i ograniczenia się w budżecie, lecz także i w zaciąganiu długów. Nie nastąpi póty uregulowanie finansów państwa, póki parlament nie zgodzi się na nowe podatki. Rząd ma przekonanie, że parlament spełni swój obowiązek. (Oklaski na prawicy; sykanie na lewicy).

Sekretarz stanu ministerstwa skarbu Sydow zaznaczył, że parlament ma przed sobą trzy zadania, a mianowicie: zmianę dotychczasowej gospodarki pożyczek, przywrócenie równowagi budżetowej i stworzenie trwałych podstaw finansowych państwa. Należy przedewszystkiem przyjść finansom państwowym z pomocą przez zaprowadzenie podatku od masowych artykułów konsumcyjnych, jak wódka, tytoń i t. p., a następnie przez zaprowadzenie podatku od inseratów. Pomimo jednomyślnego oporu prasy, rząd co do tego podatku otrzymał tyle oświadczeń zgadzających się z nim, że wątpi, czy w tej sprawie prasa reprezentuje opinię publiczną. Podatek ten jest bardzo popularny.

Na tem obrady przerwano.

Następne posiedzenie dzisiaj. Na porządku dziennym: interpelacya w sprawie katastrofy w Hamm i dalszy ciąg dyskusyi nad reformą finansów państwa.

Konwent seniorów parlamentu Rzeszy niemieckiej uchwalił po ukończeniu pierwszego czytania ustawy podatkowej przeznaczyć kilka dni na dyskusyę nad wnioskami inicyatywy poselskiej. Przedewszystkiem odbędzie się rozprawa nad wnioskami w sprawie rozszerzenia odpowiedzialności ministrów przed parlamentem, a przy tej sposobności nad oświadczeniem cesarza.

Na Bałkanach.

Z Petersburga donoszą: Minister spraw zagranicznych Izwolski zawiadomił austro-węgierskiego ambasadora hr. Berchtolda, że wskutek żałoby dworskiej, zarządzonej z powodu śmierci w. ks. Aleksego, wysłanie w. ks. Michała z życzeniami dla Cesarza Franciszka Józefa, musi być zaniechane.

Wedle wiedeńskiej *Zeit*, Serbia posuwa swe wojska ku granicom Chorwacyi i Slawonii, oraz Bośnii i Hercegowiny. Nowe materyały wojenne nadesłane z Francyi, a przewożone z Salonik, rząd serbski rozdziela natychmiast między poszczególne oddziały wojsk. W fabrykach rossyjskich zamówił rząd serbski znaczną ilość prochu. W Sofii twierdzą, że dobrze uzbrojone serbskie czety stoją na granicy Bośnii gotowe do wtargnięcia.

Wielkie wrażenie wywarły na rządzie serbskim wiadomości o zarządzeniach wojskowych, poczynionych przez rząd austro-węgierski. Przedwczoraj wieczorem w pałacu królewskim odbyła się konferencya wojskowa, w której wzięli udział król, następca tronu i wszyscy generałowie garnizonu białogrodzkiego.

W Belgrazie wydano następujący komunikat półurzędowy: Wczoraj wieczorem reprezentanci Anglii, Włoch, Niemiec, Rossyi i Francyi uczynili rządowi serbskiemu przyjacielskie przedstawienie, aby celem utrzymania dobrych stosunków z sąsiednią monarchią cofnął wojska swoje, oraz zaniechał tworzenia czet. Prezydent gabinetu oświadczył reprezentantom mocarstw, że na granicy niema żadnych wojsk serbskich, a również bandy nie są uformowane. — Rząd serbski, jak dawniej, tak i teraz stanowczo jest przeciwny tworzeniu się czet. Następnie prezydent gabinetu wskazał na naruszenie terytoryum serbskiego przez austro-węgierskie władze wojskowe i na zarządzenia, jakie austro-węgierska Monarchia poczyniła wobec osób prywatnych i urzędowych, a także wobec państwa serbskiego.— Prezydent ministrów wręczył reprezentantom mocarstw spis tych rozmaitych wypadków, a na dowód naruszenia terytoryum serbskiego przez austro-węnierskie władze wojskowe, wskazał na znalezienie na terytoryum serbskiem szabli kawalerzyckiej z napisem 11 pułk dragonów, czapki wojskowej ze słowem Czernik i lornetki oficerskiej.

Petersburg. Odpowiedź Turcyi na rossyjski projekt programu konferencyi międzynarodowej została złożona wczoraj w ministerstwie spraw zagranicznych.

Konstantynopol. Garnizony w Plevlje i Prepolje wzmocniono o 2 bataliony. Razem więc oprócz straży granicznej znajdują się tam 4 bataliony.

Konstantynopol. Novaković i Nenadović poczynili u wielkiego wezyra kroki w sprawie dalszego transportu znajdującej się w Salonikach serbskiej amunicyi wojennej, gdyż nie jest to, jak sądzono, przesyłka dynamitu, lecz tylko zwykłych nabojów.

Konstantynopol. *Ikdam* donosi, iż z kilku miejscowości nadeszły doniesienia o wybuchu klęski głodowej.

KRONIKA.

Lwów, 20 listopada.

— **Kalendarz.**

Sobota (21 listopada):

Ofiarowanie N. M. P. — Sława. — Sobor św. Mychaiła.

Wschód słońca o godzinie 6·48 rano, zachód słońca o godzinie 3·34 po południu.

— **Jubileuszowa iluminacya kartkowa.** Akcya rozpoczęta przez komitet lwowski znalazła odgłos w całym kraju. Do tej chwili następujące miasta uchwaliły iluminacyę kartkową z przeznaczeniem na cele dobroczynne, a w szczególności na młodzież i sieroty: Jarosław, Sambor, Złoczów, Stanisławów, Rzeszów, Lwów i Kołomyja.

Komitet lwowski przypomina, id posiada zapas kartek z podobizną Najj. Pana, wykonanych artystycznie, litografowanych na przeźroczystym transparentowym papierze i wysyłać je będzie na żądanie komitetów lokalnych, Rad powiatowych i gmin po cenie 30 koron za 1000 za pobraniem pocztowem.

Zamawiać należy jaknajszybciej, gdyż ilość kartek wykonana będzie w miarę zamówień, z zapasu zaś przeznaczonego dla Lwowa zamówień nadesłanych w ostatniej chwili uwzględnić nie będzie można.

Biuro komitetu iluminacyi kartkowej znajduje się we Lwowie ul. Chorążczyzna l. 27.

— **Obchód jubileuszowy na cześć Ojca św. Piusa X.** urządziły dnia 17 b. m. o godzinie 11 rano w wielkiej sali „Narodnego Domu" uczenice lwowskiego ruskiego seminaryum naucz. i szkoły wydziałowej im. Szewczenki, wraz z gronem nauczycielskiem tych zakładów. Na obchodzie był obecny w zastępstwie JE. ks. Metropolity Szeptyckiego ks. mitrat Bielecki. Po hymnie do Matki Boskiej przemówił do młodzieży i licznie zebranych gości katecheta ks. Leżohubski na temat przypowieści o ziarnku gorczycy, przedstawił rozwój katolickiego Kościoła i znaczenie w nim Wschodu, jako też Rusi, która tradycye Wschodu przejęła: w zjednoczeniu z Rzymem stała się Ruś przez swój wschodni obrządek tym pomostem, na którym — mimo chwilowych nieporozumień — jedność katolickiego świata nowem światłem zajaśniała. Nastąpiły chóry, gra na fortepianie i deklamacye, wykonane artystycznie (szczególnie deklamacya p. Sz-ej: „Kazanie na górze", Konyśkiego), zakończyła zaś obchód kantata na cześć Ojca św.; wszystko przygotowały i dyrygentkami chórów były same uczenice. W czasie obchodu nadszedł telegram od Ojca św. z błogosławieństwem dla uczenic i grona nauczycielskiego.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie na prowincyi.** W niedzielę, dnia 22 Brody: prof. gimn. J. Morawiecki, Aleksander Świętochowski jako pisarz. — Brzeżany: prof. gimn. W. Rylski, O dramatach Słowackiego. Cz. I. — Dolina: dr. M. Limanowski, Tatry. — Drohobycz: prof. gimn. S. Niemiec, Polski mesyanizm. — Horodenka: prof. gimn. dr. W. Lenkiewicz, Wrażenia z podróży do Grecyi (z obraz. świetl.). — Jarosław: prof. gimn. dr. A. Kłodziński, Co to jest historya i co o niej jako o nauce wiedzieć należy? — Kałusz: M. Olszewski, O artyzmie w przemyśle (z obr. świetln.). — Kołomyja: prof. gimn. J. Pilch, Mistycyzm Słowackiego. — Lubaczów: prof. gimn. dr. L. Bykowski, Wyraz twarzy u człowieka i zwierząt (z demonstr.). — Mościska: prof. szk. realn. B. Duchowicz, Jak się robi szkło i co się z niego wyrabia (z demonstr.) — Przemyśl: prof. Uniw. dr. G. Roszkowski, O wojnie rossyjsko-japońskiej ze stanowiska prawa narodów. — Sambor: doc. Uniw. dr. R. Negrusz, O powietrzu i wodzie (z dem.) — Sanok: lekarz dr. E. Gilewicz, Pierwsza pomoc w nagłych wypadkach, cz. II. (z demonstr.) — Skole: doc. Uniw. dr. W. Witwicki, O budowie i wyrazie twarzy ludzkiej (z demonstr.) — Stanisławów: prof. gimn. dr. J. Tokarski, O trzęsieniach ziemi. — Stryj: prof. gimn. S. Zabielski, O pamięci. — Śniatyn: prof. szk. realn. dr. J. Frenkel, Prądy w najnowszej literaturze niemieckiej. — Tarnopol: prof. szkoły realn. dr. W. Schreiber, Człowiek przedpotopowy. — Trembowla: prof. gimn. K. Modyczko, Handel wszechświatowy. — Turka: naucz. lud. K. Notz, O powiecie turczańskim i staromiejskim. — Złoczów: prof. gimn. dr. Z. Uranowicz, Zarys dziejów miasta Złoczowa. — Żółkiew: radca sąd. dr. J. Bühn, O ciałach niebieskich (z obraz. świetl.).

— **Na »Bursy polskie«** im. Andrzeja hr. Potockiego nadesłano w dalszym ciągu do Kasy zaliczkowej następujące kwoty: na listę dr. Ligęzy w Wiśniczu: Brzękowska 1 k., Zofia Szczambierska 1 k., Jan Brzękowski 1 k., Zofia L. 1 k., M. 50 hl., S. 2 k., Iwanka Ligęzianka 1 k., Sawicka 1 k., W. 1 k., Josse 1 k., C. 1 k., ks. Dąbrowski 1 k., Hoffmann 1 k., M. 1 k., N. 1 k., C. 60 hl., Stawiarski 50 hl., Zawisza 1 k., Janikówna Julia 1 k., Wnękowa 1 k., Madej 1 k., Sz. 1 k., dr. Neusser 1 k., J. 1 k., J. 1 k., dr. Ligęza 2 k., straż więzienna w Wiśniczu 12 k., razem 40 k.

— **Poseł Eugeniusz Oleśnicki** zamknął — jak donosi *Diło* — swą kancelaryę adwokacką w Stryju, z zastrzeżeniem ponownego jej otwarcia w dowolnym czasie i miejscu. Uczynił to dr. Oleśnicki dlatego, ponieważ zamierza poświęcić się całkowicie obowiązkom poselskim w sejmie i parlamencie. Kancelaryę jego objął adwokat H. Kalitowski, który przeniósł się do Stryja z Zaleszczyk.

— **Z kolei państwowych.** P. Minister kolei żelaznych zamianował na podstawie rozpisanego konkursu rewidenta Augusta Dworskiego w Stanisławowie, kontrolorem transportów dla tamtejszej dyrekcyi.

Dalej przeniósł P. Minister ze względów służbowych inspektora Franciszka Żygulskiego, naczelnika I. sekcyi konserwacyi w Przemyślu, do Lwowa, mianując go równocześnie naczelnikiem VI. sekcyi konserwacyi we Lwowie; inspektora Tomasza Łodzińskiego naczelnika II. sekcyi w Samborze, do Przemyśla, jako naczelnika tamtejszej I. sekcyi konserwacyi; inspektora Alfreda Schwartza, naczelnika ekspozytury kierownictwa ruchu w Radowcach, w tym samym charakterze służbowym do Storożyniec; nakoniec komisarza budownictwa Tadenszu Nowaka, z kierownictwa budowy we Lwowie, do okręgu dyrekcyi tryesteńskiej.

— **Polskie Towarzystwo filozoficzne.** 72 posiedzenie naukowe odbędzie się w sobotę, dnia 21 listopada b. r., o godzinie 8 wieczorem w seminaryum filozoficznem Uniwersytetu. Prof. dr. K. Twardowski wygłosi na niem odczyt p. t.: „W sprawie klasyfikacyi poglądów na wzajemny stosunek duszy i ciała".

— **Z krajowej Ligi obyczajności społecznej.** Drugie walne nadzwyczajne zgromadzenie Ligi obyczajności społecznej odbędzie się w niedzielę, dnia 22 b. m., o godz. pół do 11 rano w małej sali ratuszowej. Na porządku dziennym sprawozdanie zarządu, rezygnacya i wybór prezesa, wnioski.

— **W Czytelni kobiet** (Chorążczyzna 6) odbędzie się w sobotę 21 b. m. o godz. 6 wieczorem odczyt p. Olszewskiego p. t.: „O potrzebie szkół rzemieślniczych dla kobiet".

— **Wiec urzedników.** Lwowskie Koło Związku urzędników bankowych i kas oszczędności zwołuje na dzień 22 listopada b. r. Wiec urzędników, który odbędzie się o godzinie 4 po południu w sali Kasyna urzędniczego, Rynek 9, I. piętro.

— **Przeciw fuszerce budowlanej.** Dnia 6 b. m. odbyło się walne zgromadzenie Stowarzyszenia budowniczych pod przewodnictwem radcy Zacharyewicza, na którem poruszono kwestyę oddawania przez Rząd i władze autonomiczne robót budowlanych w niepowołane ręce. W tej sprawie uchwalono wybrać osobną komisyę, która ma się zająć wyrażeniem protestu w Wiedniu. W szczególności komisya ma żądać przestrzegania okólnika ś. p. Namiestnika Potockiego. Oprócz tego wybrano inną komisyę w celu ciągłej kontroli (we Lwowie), aby podszywający się pod miano budowniczych nie fuszerowali powierzonych im robót na szkodę bezpieczeństwa publicznego.

— **Na wczorajszem posiedzeniu wiecu miast** w Wiedniu odczytano pismo z Cesarskiej kancelaryi gabinetowej z podziękowaniem za hołd, złożony przez wiec Najj. Panu. W dalszym ciągu obrad wiecu przyjęto bez dyskusyi wnioski, odnoszące się do sanacyi finansowej miast.

Następnie wysłuchano referatu o projekcie ustawy o podatku domowym, poczem stałemu wydziałowi wiecu miast przekazano sprawę dróg rządowych w mieście, oraz uchwalony przez wiec wniosek o zwrócenie się do parlamentu z prośbą, aby jak najszybciej załatwiono nową ustawę sanitarną. Poruczono także sprawę wydawania *Gazety miast*. Na tem obrady wiecu zamknięto. Po południu odbył się bankiet w ratuszu.

— **Z życia młodzieży akademickiej.** Walne zgromadzenie „Bratniej Pomocy studentów Wszechnicy lwowskiej" odbyło się w tych dniach w III. sali Uniwersytetu. W działalności wewnętrznej Towarzystwa główną rzeczą było umorzenie długów, ciążących na żelaznym funduszu. W roku ubiegłym spłacono 9000 kor. Uboższym kolegom udzielono pożyczek 651 w kwocie 9914 kor. 21 hal. Kuchnia akademicka miała obrotu 72.000 kor., niedoboru 1103 kor. 32 hal. z powodu zakupna nowych naczyń. Wydział „Bratniej Pomocy" ułatwiał w wysokim stopniu leczenie się chorej młodzieży i wyrabiał bezpłatnie miejsca: w Zakopanem, Kosowie, Krynicy, Lubieniu, Truskawcu i Szczawnicy. Kasa główna miała dochodu 29.907 kor., wydatków 29.571 kor. 45 hal., pozostałość kasowa wynosi 336 kor. 36 hal. Majątek ogólny wynosi 110.348 kor. 97 hal., fundusz żelazny 17.929 kor. 50 hal. Walne zgromadzenie zakończyło się wyborem nowego wydziału, w którego skład weszli: przewodniczący p. Antoni Gałuszka, zast. przew. Antoni Nowodworski, skarbnik Franciszek Kaszycki.

— **„Czterdziestolecie** Izby Stowarzyszeń rękodzielniczych we Lwowie" przedstawił w zajmująco napisanej monografii p. Juliusz Starkel (jun.), sekretarz Związku Stowarzyszeń przemysłowych. Długa i zbożna działalność pożytecznej tej instytucyi miała wiele momentów jasnych, owianych prawdziwie obywatelskim duchem; przewodniczyli jej wciągu długich lat czterdziestu ludzie, wybijający się na czoło patryotycznego mieszczaństwa lwowskiego; dobrze więc uczynił autor przypominając społeczeństwu polskiemu i tę mrówczą pracę i zasługi Izby rękodzielniczej. Zbytkownie wydana książeczka, ozdobiona wielu portretami, stanowić będzie miłą pamiątkę pięknej uroczystości.

— **Towarzystwo miłosierdzia** „Opatrzność" utrzymujące w „Domu Pracy" we Lwowie około 100 prebendaryuszów urządza pod protektoratem swej Przełożonej, Pani Namiestnikowej Zofii Bobrzyńskiej „Loteryę gospodarską" dnia 20 grudnia b. r. po południu w sali „Sokoła" przy ulicy Zimorowicza na dochód „Domu Pracy".

— **Płonica we Lwowie.** W dniu 18 b. m. zgłoszono siedm nowych przypadków płonicy t. j. w I. okr. san. z ul. Balonowej 2 przypadki i z ul. Panieńskiej; w IV. okr. san. z ul. Pełczyńskiej, w VI. z Janowskiej i Bart. Głowackiego i w V. z ul. Ormiańskiej.

Wyzdrowiało jedno dziecko; zmarła dziewczynka 4-letnia leczona w domu. Stan chorych w dniu wczorajszym wynosił 155 osób.

Wczoraj ze szpitala św. Zofii doniesiono o przywiezieniu tam dziecka chorego na płonicę ze wsi Zawadowa w pow. lwowskim. Jakkolwiek nie nadeszło jeszcze urzędowe doniesienie ze starostwa o istnieniu w Zawadowie płonicy, zwracamy na podstawie doniesienia szpitalnego uwagę publiczności na fakt niebezpieczeństwa stykania się z włościanami z Zawadowa, a szczególnie kupowania od nich artykułów spożywczych.

W ostatnich dniach doszło do fizykatu miejskiego zażalenie, iż dziecko nabawiło się płonicy z powodu „tajonych wypadków" w danym domu. Jest to objaw wielce niepomyślny, iż o wypadkach tak złośliwej i bardzo zaraźliwej choroby mieszkańcy danego domu wiedzą i dopiero po rozwleczeniu jej znacznem zawiadamiają fizykat. W interesie publicznym wskazać musimy na uchwałę Rady miejskiej z dnia 27 sierpnia b. r., mocą której obowiązek donoszenia o każdym niewątpliwym lub tylko podejrzanym wypadku płonicy ciąży nietylko na lekarzach ordynujących, lecz także na właścicielach domów, handlów, przedsiębiorstw, na głowach rodzin i t. d., a to pod grozą surowej odpowiedzialności. Doniesienie takie można przesłać pocztą (wolne jest od porta), na kartce papieru napisać i wrzucić do listowej skrzynki fizykatu, można też przesłać je telefonicznie (do godz. 8 wieczorem) lub podać je osobiście. Doniesień takich otrzymuje fizykat codziennie wiele; zawierają one wypadki przeważnie już znane, zdarzają się doniesienia złośliwe anonimowe, mające na celu dokuczenie sąsiadom, ale są i takie, które w walce z epidemią niosą usługi bardzo pożyteczne. Każde doniesienie jest badane na miejscu przez lekarzy epidemicznych i nieraz naprowadza na odkrycia, pod względem źródła zarazy niezmiernie doniosłe.

Zarazem zwrócić należy uwagę na głos jednomyślny miejskiej Rady zdrowia z 13 b. m., że jakkolwiek płonica obecnie nie szerzy się już w tym stopniu, jak z końcem lata, to jednak czujność i ostrożność musi być ze strony zarówno organów sanitarnych, jak niemniej ze strony publiczności ciągle jeszcze bardzo wydatna, a zaniedbania w tej mierze z którejkolwiek strony mogłyby być bardzo szkodliwe Fizykat — w myśl opinii Rady zdrowia i uchwały magistratu — nawet zaostrzył w ostatnich tygodniach środki zapobiegawcze, wprowadzając z reguły w każdym wypadku dezynfekcyę sal szkolnych, jeżeli u ucznia czy uczenicy danej klasy stwierdzono płonicę. Wprowadzono też natychmiastowe, telefoniczne przesyłanie poleceń lekarzom epidemicznym na każdy zgłoszony wypadek celem niezwłocznego badania i wydawania wskazanych zarządzeń zapobiegawczych. — Magistrat postępuje z całą stanowczością w stosowaniu środków przymusowych wszędzie tam, gdzie nie da się nakłonić rodziców do należytego izolowania chorego dziecka. Pod tym względem jako objaw dodatni można podnieść, że publiczność jest już niejako wyszkolona, w wielu bowiem wypadkach spotyka się magistrat z dokonaną już należycie, a dobrowolnie izolacyą, przez co odpada konieczność tak drastycznych środków, jak zamykanie sklepów i pracowni, wykluczanie od pracy zawodowej i t d.

Co do dzieci szkolnych, przypomnieć należy, że rodzice i opiekunowie nadal pilnować powinni, ażeby dzieci wróciwszy ze szkoły, umyły dokładnie ręce i przepłukały gardło. Nie należy też ustawać w czuwaniu nad tem, by dzieci zdrowe nie bawiły się z choremi lub niedysponowanemi.

Wedle urzędowej statystyki, w czasie obecnej epidemii najwyższy stan chorych wynosił 303; cyfra ta następnie spadała, aż doszła do 250; stan ten z drobnemi wahaniami trwał od 1 do 18 października; odtąd aż do 4 listopada liczba chorych znowu systematycznie spadała, zatrzymując się na 155; w ostatnich dniach piętnastu, od 4 do 19 znowu przy nieznacznych wahaniach stan ten utrzymuje się nadal, tak, że za dzień wczorajszy liczba chorych, mimo czasem dość znacznego to przyrostu, to ubytku wskutek wyzdrowienia (zmarło pięcioro dzieci), wynosi znowu 155.

— **Spólnikom Wasińskiego** nie powiodło się w Wiedniu. Najwyższy trybunał nietylko odrzucił zażalenie nieważności wniesione przez Adamskiege (8 lat), Uścieńskiego (5 lat) i Walochę (2 lata), oraz odwołania od wymiaru kary wniesione przez Wasińskiego (10 lat) i Wasińską (1 rok), ale nadto podwyższył karę złotnikowi Tittlowi z 2 lat na 4 lata, ślusarzowi Michalskiemu z 3 lat na 5 lat, ślusarzowi Schwetlichowi z 1 i pół roku na 3 lata.

Drugi herszt Wilhelm Hüttner, zwany „Anglikiem" albo „Zlot", którego sprawa została wyłączona z powodu rzekomego anormalnego stanu umysłowego, stanie ponownie przed sądem przysięgłych w najbliższej kadencyi. Badania przeprowadzone w szpitalu więziennym wykazały, że Hüttner jest zupełnie normalny, wobec czego od kilku tygodni już pozostaje napowrót w aresztach sądu karnego.

△ **Z Izby sądowej.** Wczorajsza rozprawa przed lwowskim Trybunałem przysięgłych przeciw Iwanowi Kalitowskiemu zakończyła się następującym werdyktem. Co do stryjenki uznano Kalitowskiego winnym zbrodni zabójstwa, co do stryja zbrodni ciężkiego uszkodzenia ciała, wreszcie przekroczenia lekkiego uszkodzenia ciała odnośnie do brata stryjecznego.

Na podstawie tego werdyktu Trybunał zasądził Kalitowskiego na karę pięcioletniego ciężkiego więzienia, zaostrzonego postem co miesiąca, tudzież ciemnicą i twardem łożem przez 24 godzin co roku w dniu 6 września, t. j. w dniu dokonania zbrodni.

Dziś toczy się przed sądem przysięgłych rozprawa przeciw Piotrowi Piasecznemu, lokajowi i Janowi Iłowskiemu, prywatnemu uczniowi szkoły handlowej. Pierwszy oskarżony o zbrodnię kradzieży, której dopuścił się w nocy na 22 marca w sklepie jubilerskim Jakóba Waldmanna przy ulicy Krakowskiej l. 12, zabierając mnóstwo biżuteryj i zegarków, wartości około 3000 koron. Iłowski zaś oskarżony o współuczestnictwo przez pomaganie w zbywaniu kradzionych rzeczy.

Na policyi przyznał się Piaseczny do kradzieży, obecnie wypiera się winy. — Iłowski twierdzi, że brał od Piasecznego biżuterye i zastawiał je, nie wiedząc, że pochodzą one z kradzieży.

Wyrok ogłoszony będzie po południu.

△ **Zgubiono.** P. Stanisław Czapelski zgubił na ulicy pierścień złoty, wartości 100 koron; p. Henryk Michale złoty pierścień z szafirem; Eugenia Henerowa pulares z kwotą 85 koron. Dziś rano zgubiła p. Bronisława Hryniewiecka na ulicy złoty damski zegarek z długim złotym łańcuszkiem, wartości 200 koron.

△ **Kronika policyjna.** Z przedpokoju oddziału klinicznego skradziono Majerowi Gartenbergowi palto zupełnie nowe. Podobną kradzież popełnił jakiś złodziej w gmachu dyrekcyi pocztowej na szkodę p. R. Hankego, koncypisty skarbowego.

Niejaki Jan Karmelita sprzeniewierzył 54 koron, które otrzymał na zakupno szkła od szklarza Henscha Richtera. Karmelita znikł.

† **Grzegorz Kossiłowski.** Kolonia polska w Paryżu utraciła jednego z najdzielniejszych swych członków; umarł tam 13 b. m. Grzegorz Kossiłowski, najstarszy syn ś. p. kapitana Ildefonsa Kossiłowskiego, który przed trzydziestu kilku laty odgrywał znaczącą rolę w emigracyi, a był jednym z najbliższych przyjaciół Bohdana Zaleskiego w ostatnich latach jego życia. Ś. p. Grzegorz umarł nagle w 28 roku życia, w chwili, gdy otwierała się przed nim wiele obiecująca karyera. Usilną bowiem pracą zdobył on sobie stopień doktora prawa, a drogą konkursu otrzymał stanowisko t. zw. redaktora we francuskiem ministerstwie spraw wewnętrznych. Śmierć jego była wielkim ciosem dla matki i pięciorga młodego rodzeństwa. Pogrzeb odbył się w kościele na Batignolles, zwłoki złożono na cmentarzu w Montmorency.

† **Zmarli** w ostatnich dniach we Lwowie: Rozalia z Krzysztofowiczów Persian-Axentowiczowa, przeżywszy lat 72;

w Kołomyi, Stanisław Czerwiński, radca sądu krajowego, w 55 roku życia.

w Brzeżanach, Czesław Irzykowski, ojciec literata Karola Irzykowskiego, przeżywszy lat 59;

w Wiedniu, inżynier Jakób Hermann, starszy komisarz kolei państwowych i naczelnik sekcyi konserwacyi w Drohobyczu, w 56 roku życia;

w Abbazyi, Marya z hr. Hussarzewskich hr. Potulicka, przeżywszy lat 70.

— **Straszny wypadek w Kutnie.** Ciche zazwyczaj miasto powiatowe Kutno, wstrząśnięte zostało do głębi wypadkiem zabójstwa i samobójstwa, dokonanym przez osobistość wybitną i zajmującą jedno z poważniejszych w stosunkach małomiejskich stanowisk.

Od kilku lat urząd inżyniera powiatu kutnowskiego dzierżył p. Witold Kozłowski, człowiek żonaty i ojciec dwojga drobnych dzieci. Uczynny i spokojny, cieszył się w mieście szacunkiem i sympatyą. Ubiegłej jednak zimy inżynier zmieniać się zaczął w sposób wprost bijący w oczy. Wyrodziła się w nim dziwna popędliwość i wrażliwość, która doszła do tego, że Kozłowski zaczął popadać w ataki furyi, groził podwładnym śmiercią, wymyślał interesentom i t. d. Widząc to zdenerwowanie nadzwyczajne, rodzina zajęła się kuracyą nieszczęśliwego i w tym celu udała się, jako niezamożna, z prośbą o zapomogę do urzędu gubernialnego. Rząd gubernialny odmówił. Pomimo tej odmowy rodzina zdobyła pewne fundusze i wysłała chorego dla uspokojenia nerwów na kuracyę na Krym. Inżynier Kozłowski wrócił po dwu miesiącach do Kutna niedoleczony. Onegdaj przed południem nadszedł od konduktora szosowego, p. Ubysza, z Kutna telegram, zawiadamiający władze warszawskie, że inżynier Witold Kozłowski w przystępie obłąkania kilku wystrzałami z rewolweru zabił żonę, a następnie sam pozbawił się życia.

— **Szajka włamywaczy.** Z Krakowa donoszą: Wczoraj w sprawie Duszyńskiego i spólników ukończono przesłuchiwanie świadków, poczem rzeczoznawca, docent dr. Hornowski złożył orzeczenie w sprawie badania stanu umysłowego Duszyńskiego i orzekł, iż jest on umysłowo zupełnie normalny.

Przewodniczący okazał znalezione przy Duszyńskim kosztowności podczas jego aresztowania w chwili, gdy pod Brodami chciał przekroczyć granicę austryacką, aby przejść do Rossyi. Są to kosztowności kupione we Lwowie za pieniądze zrabowane w Olesku, a znajdują się między niemi pierścienie z brylantami (jeden za 1000 kor.), zegarki złote, łańcuszki itd. Dalszy ciąg rozprawy dzisiaj.

— **Jubileusz księgarza.** 50-letni jubileusz pracy zawodowej obchodził przed kilku dniami księgarz i wydawca kijowski, p. Bolesław Koreywo, który był pierwszym krzewicielem polskiego słowa drukowanego na kresach w epoce popowstaniowej. Urodzony w r. 1843 w Koreywiszkach pod Wilnem, jubilat kształcił się w gimnazyum w Wilnie, w r. 1858 wstąpił na praktykę do księgarni Glücksberga. W r. 1863 księgarnia Husarowskiego w Żytomierzu, w której p. Koreywo pracował podówczas, została zamknięta, a wszyscy współpracownicy aresztowani. — W r. 1873 p. Koreywo założył własną księgarnię; w latach następnych wydał szereg książek, oraz około 1500 utworów muzycznych. W ostatnich latach p. Koreywo, zmuszony zwinąć własne przedsiębiorstwo, pracuje w innej firmie księgarskiej.

Kronika prowincyonalna.

§ W Sądowej Wiszni na dworcu wpadł 12 b. m. o godz. 7 wieczorem pociąg, zdążający ku Chorośnicy, na furę, która w krytycznej chwili przebywała niezamkniętą rampę. Woźnica wraz z końmi ponieśli śmierć na miejscu.

§ Dwa zamachy samobójcze. W ubiegłym tygodniu dokonano w Zakopanem dwu zamachów samobójczych. Akademik Aleksandrowicz, chorujący na rozstrój nerwowy, targnął się na życie, strzeliwszy do siebie z rewolweru. Ciężko rannego odwieziono do miejscowego szpitala. Drugiego zamachu samobójczego dokonała Marya Majerówna, służąca z mleczarni Łuczanowickiej, która poderżnęła sobie gardło nożem, którym przed chwilą rżnęła kury. Po dokonanym czynie zeznała, że napadł ją jakiś góral w miejscu ustępowem i poderżnął jej gardło. Dopiero później zeznała, że zamachu dokonała sama z powodu zawiedzionej miłości.

Kronika zagraniczna.

* W elektrowni berlińskiej eksplodował wczoraj kocioł. Dwaj robotnicy zginęli na miejscu, czterej są ciężko ranni.

* Wylewy we Włoszech. Z Katanii telegrafują: Wczoraj po południu wysłano pociąg z pomocą tym podróżnym, którzy z powodu powodzi utknęli z pociągiem w tunelu Mangano. Gdy pociąg pomocniczy wjechał do tunelu, tunel zawalił się. Lokomotywę wraz z wozem pakunkowym i kilku wagonami osobowymi zasypały gruzy. Z podróżnych nikt nie odniósł rany. Rząd zarządził szerokie środki zaradcze, aby nieść pomoc, dotkniętym klęską powodzi.

W Girardino, wylew wyrządził wielkie szkody, 2 starców, 2 kobiety i 1 dziecko zginęli. Wiele osób jest rannych. Komunikacya z z okolicą przerwana.

* Wybuch bomby w Marsylii. Wczoraj wieczorem w bramie domu, położonego obok mieszkania generalnego konsula włoskiego nastąpił wybuch bomby, który wyrządził znaczne szkody. Policya sądzi, że idzie tu o zamach na konsula włoskiego, który w ostatnich dniach otrzymywał liczne listy z pogróżkami.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w piątek, po raz pierwszy „Dzika kaczka", sztuka w 5 aktach Henr. Ibsena.

W sobotę, wyjątkowo o godz 3 po południu dla młodzieży szkolnej, po raz drugi w bież. sezonie: „Zbójcy", tragedya w 5 aktach Fryd. Schillera; z p. Żelazowskim w roli „Franciszka Moora".

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem, po raz 13 „Madame Butterfly", opera w 3 aktach Pucciniego; występ Janiny Korolewicz-Waydowej i Tadeusza Łowczyńskiego.

W niedzielę, o godz. pół do 4 po południu „Mąż z grzeczności", komedya w 4 aktach Abrahamowicza i Ruszkowskiego.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem, po raz 74: „Wesoła wdówka", operetka w 3 aktach F. Lehara.

W poniedziałek, po raz pierwszy: „Stracone zachody miłości", komedya w 5 aktach Szekspira.

We wtorek, po raz pierwszy (nowość) „Królowa Saby", opera w 4 aktach (5 odsłonach) Karola Goldmarka z udziałem Janiny Korolewicz-Waydowej (Sulamith), Heleny Oleskiej (Saba), Wandy Heinrichównej (Astaroth), Czesława Muszyńskiego (Assad), Adama Okońskiego (Król Salomon), Stanisława Tarnawskiego (Arcykapłan), Władysława Paszkowskiego (Baal Hanan). Kapelmistrz: Piotr Stermicz. Reżyser: Władysław Floryański. Nowe dekoracye wykonane przez Stanisława Jasieńskiego, nowe kostiumy przez Wacława Valentę i nowe rekwizyta przez Ignacego Stahla.

We środę, po zaz drugi „Stracone zachody miłości", komedya w 5 aktach Szekspira.

We czwartek, po raz drugi „Królowa Saby", opera w 4 aktach (5 odsłonach) K. Goldmarka; występ Janiny Korolewicz-Waydowej, Heleny Oleskiej i Czesława Muszyńskiego.

W piątek, po raz pierwszy (wznowienie) „Szkoła kobiet", komedya w 5 aktach Moliera.

W sobotę, wyjątkowo o godz. 3 po południu dla młodzieży szkolnej „Intryga i miłość", tragedya w 4 aktach Fryderyka Schillera.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz III. „Królowa Saby", opera w 4 aktach (5 odsłonach) K. Goldmarka; występ Janiny Korolewicz-Waydowej, Heleny Oleskiej i Czesława Muszyńskiego.

W niedzielę, wyjątkowo o godz. 3 po południu „Kościuszko pod Racławicami", obraz historyczny ze śpiewami w 5 aktach (7 odsłonach) przez A. W. Lasotę.

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie.

W sobotę, „Mój dzieciak", komedya w 3 aktach A. Janvier de la Motte.

W niedzielę, o godz. 3 po południu „20 dni kozy", (ceny zniżone do połowy), o godz. 7 wieczorem „Mój dzieciak".

W poniedziałek, „Związek nadpostępowy" i „Przyjaciel bezinteresowny".

Dwudziestopięciolecie

dr. Alfreda Zgórskiego na stanowisku dyrektora Banku krajowego.

Dzisiaj w godzinach rannych święcił Bank krajowy piękną i rzadką uroczystość. Z dachu powiewa flaga o barwach narodowych, halę zaś główną zdobią kwiaty i krzewy.

Dyrektorowi Zgórskiemu, który od ćwierć wieku z tak wielkim pożytkiem i z niesłabnącym młodzieńczym zapałem kieruje nawą Banku, składali życzenia JE. Pan Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, dyrektorowie Banku: Milewski i Domaszewski, prezes Towarzystwa gospodarczego Brykczyński; dr. Jahl i sekretarz Starkel imieniem komisyi przemysłowej Wydziału krajowego; delegacya Towarzystwa zaliczkowego urzędników Banku krajowego; deputacye: Związku Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, Towarzystwa zaliczkowego rolniczego w Przemyślu, dyrekcyi i robotników fabryki maszyn w Sanoku, i inne.

W południe zebrali się w sali Rady nadzorczej w gmachu Banku krajowego członkowie Rady nadzorczej, dyrektorowie i urzędnicy Banku *in corpore*, urzędnicy Wydziału krajowego i w. i.

Prezes Rady nadzorczej p. Goryaski odczytał adres Rady, który w dosłownem brzmieniu opiewa:

„Czcigodny Panie!

Dnia 20 listopada 1908 roku upływa 25 lat od chwili, gdy na wniosek Rady nadzorczej Banku krajowego Wydział krajowy mianował Ciebie Czcigodny Panie dyrektorem tegoż Banku.

Na objętem wówczas stanowisku wytrwałeś przez ćwierć wieku w niezmordowanej zapobiegliwej pracy, oddając swe życie, swe siły, swą myśl na usługi przyjętego obowiązku.

Ofiarna ta i gorliwa a nieustanna praca przyniosła upragnione, w naszych warunkach prawie niespodziewane rezultaty. Z małych początków działalność Twa na stanowisku dyrektora działu bankowego rozwinęła Bank krajowy w poważną instytucyę, zrobiła go czynnikiem ekonomicznego postępu i gospodarczego życia.

Zadanie te niełatwe, które jedynie przez stopniowe rozszerzanie zakresu w miarę rosnących sił zdobyć było można.

Dzisiaj stwierdzić możemy, że je zdobyłeś, Czcigodny Panie.

Historya Banku wykaże, ile w tem Twojej zasługi, ale przypomnieć musimy, że Bank krajowy pod Twem kierownictwem działu bankowego wyrósł w niezaprzeczoną potęgę; on otworzył wrota kredytowi krajowemu, przyczynił się w znacznej mierze do tego, że walory krajowe znalazły popyt poza naszemi granicami, brał skuteczny udział w emisyach indemnizacyjnych i propinacyjnych, zniżał trwale stopę procentowę i śmiało rzec można stał się regulatorem kredytu krajowego. A ta wspaniała organizacya wewnętrzna Banku, która była już pierwszem Twojem zadaniem po objęciu obowiązków Dyrektora i z biegiem lat wytworzyła wzorowy zastęp urzędników, dojrzały do przyjmowania coraz nowych agend i działów, powołanie do życia sieci Zastępstw,

które tani kredyt niosą najwięcej potrzebującym, tworzenie nowych wartościowych papierów, stosunek przyjazny z obcemi instytucyami finansowemi, oparty na wzajemnem zaufaniu, to Twoja zasługa.

Niezrażony trudnościami, często wielkiemi, szedłeś na przebój z otwartą przyłbicą, z energią i zręcznością, w imię dobra kraju i poczucia obowiązku, który tak ukochałeś, a zadania powzięte spełniałeś zawsze dla pożytku społeczeństwa.

To też pociechą będzie dla Ciebie, Czcigodny Panie, że niewiara, podcinająca rozwój na wszystkich polach, z którą się spotkałeś na wstępie, topnieje pod światłem osiągniętych rezultatów, przeradza się w uznanie i zaufanie — i to jest Twojem wielkiem zwycięstwem.

Jako najbliżsi świadkowie Twej pracy i długoletni w niej towarzysze, jako ci, co mieli możność patrzeć i oceniać Twą nieugiętą wolę, gorliwą zapobiegliwość, ostrożność ale i odwagę, niesiemy Ci wyrazy uznania i wdzięczności za Twą tak znakomitą, niestrudzoną a obywatelską działalność.

Za pożytek materyalny i moralny, jaki krajowi przyniosłeś, niechaj Bóg Tobie i Twej rodzinie błogosławi, a od Twych wiernych przyjaciół przyjmij gorące życzenia, żebyś na tem stanowisku długie jeszcze lata pozostał i cieszył się coraz piękniejszymi Twej pracy owocami.

(Następują podpisy obecnych i dawnych członków Rady nadzorczej).

Adres ten, w formie księgi pamiątkowej, prawdziwe arcydzieło sztuki introligarskiej, ozdobił artysta-malarz p. Rybkowski przepięknemi winietami.

Dyrektor Zgórski głosem drżącym od wzruszenia dziękował za wyrazy uznania. „Przedewszystkiem — mówił — zwracam dzięki moje do Wys. Wydziału krajowego, nietylko za dzisiejsze niezwykłe, a w tak niezwykłej formie objawione mi odszczególnienie i wielkim zbytkiem łaski spowodowane uznanie, ale przedewszystkiem za to stałe zaufanie, jakiego przez cały czas mojej służby doznaję i za tę osobistą opiekę i troskę o potrzeby mego urzędu i mojej osoby. Ta kraju szczodrobliwość dla mnie, ta łaska i opieka Wys. Wydziału krajowego, ta wyjątkowa względność i troskliwość JE. Pana Marszałka krajowego dodają mi tej wielkiej wiary, jak wdzięczna, jak cenna, jak droga jest służba publiczna, skoro się tylko chęci okaże, że się ją uczciwie spełniać pragnie".

Z kolei dziękował Jubilat członkom Rady nadzorczej, kolegom i współtowarzyszom pracy za łaskawe względy, przyjaźń i pomoc w zabiegach, podjętych dla dobra kraju i społeczeństwa.

Zastępca dyrektora Banku krajowego, p. Józef Padewski odczytał przeszło sto depesz i pism gratulacyjnych od instytucyj finansowych w całej Monarchii, Stowarzyszeń i korporacyj, poczem przemówił serdecznie imieniem współpracowników Jubilata, urzędników Banku krajowego.

*

JE. Pan Namiestnik dr. Bobrzyński, nadesłał następujące pismo: „Wielmożny Panie! Gdy Wielmożny Pan kończy z dniem dzisiejszym dwudziestopięcioletni okres swego urzędowania jako dyrektora Banku krajowego, uważam za swój miły obowiązek złożyć Wielmożnemu Panu również z mej strony podziękowanie za gorliwą w stosunkach urzędowych z Namiestnictwem działalność, zarazem najszczersze życzenia dalszej chlubnej dla Wielmożnego Pana a pożytecznej dla kraju pracy. Z prawdziwem poważaniem *Bobrzyński*".

*

Wydział krajowy wystosował do dyrektora Zgórskiego następujący dekret:

Dwadzieścia pięć lat upływa w dniu dzisiejszym od chwili, gdy JWPan dekretem Wydziału krajowego z dnia 20 listopada 1883 do L. 56.207 powołany zostałeś na odpowiedzialne stanowisko Dyrektora Banku krajowego. Mianowanie swe zawdzięczałeś Panie Dyrektorze głównie zasługom, jakie położyłeś na polu organizacyi Towarzystw zaliczkowych w naszym kraju.

Wydział krajowy poruczając wówczas Panu stanowisko jednego z kierowników krajowej instytucyi finansowej, ufał, że przy swem doświadczeniu i rezultatach dodatniej pracy, okazanych na innem polu działalności publicznej, zdołasz także Bank krajowy wprowadzić na właściwe tory, ożywić jego działalność i stworzyć przy jego pomocy warunki dla ekonomicznego podniesienia kraju.

Z prawdziwem zadowoleniem może Wydział krajowy dziś stwierdzić, że nadzieje, jakie przywiązywał do Twej nominacyi, ziściły się w całej pełni.

Dziś po dwudziestu pięciu latach zaszczytnej służby w Banku krajowym, możesz Panie Dyrektorze z dumą spoglądać w przeszłość, gdyż dzięki Twej niezmordowanej pracy, znajomości rzeczy, energii, rzutkości i niejednej doniosłej w rezultaty inicyatywie, Bank krajowy rozwijając się na zdrowych podstawach, oddał krajowi na wielu polach niepospolite usługi. Rozumnej i przezornej Twej Panie Dyrektorze pracy zawdzięcza Bank krajowy w bardzo przeważnej mierze przodujące w kraju stanowisko, a poza granicami kraju poważne znaczenie.

Pomny tych zasług, jakie oddałeś krajowi, Wydział krajowy w dniu, w którym przekraczasz okres ćwierć wiekowej pracy, wyraża Ci pełne uznanie i wdzięczność za całą Twą owocną działalność, a dołącza życzenie, abyś długie jeszcze lata z tem samem poświęceniem i świadomą celu inicyatywą pracował dla dobra kraju i powierzonej Twemu kierownictwu instytucyi.

Pisma gratulacyjne między innemi nadesłali: Dyrekcya Towarzystwa kred. ziemskiego, Wydział Towarzystwa dziennikarzy polskich, Kasa Oszczędności, powiat. Kasa Oszczędności, Galic. bukow. Towarzystwo akc. przemysłu cukrowniczego w Przeworsku, cenzorowie Filii Banku kraj. w Krakowie; lwowska sekcya krak. Towarzystwa Wzajem. Ubezpieczeń; prezydent Urzędu popierania drobnego przemysłu Exner, dyrekcya Banku niemieckiego z Berlina, Bukowiński Bank krajowy, morawski Bank kultury kraj., Laenderbank, Unionbank, Bank Związkowy wiedeński, Wiedeńskie Towarzystwo akc. „Merkur", Dyrekcya dolno-austryackiego Tow. eskontowego, Wiedeński powszechny Bank depozytowy, dyrekcya czeskiego „Unionbanku" w Pradze. Živnosteńska Banka z Pragi, Ustrědni Banka českych spořitelen z Pragi, Węgierski bank komercyalny z Pesztu, powiat. Kasa Oszczędności w Wadowicach i w. i.

Telegramy: Bank związkowy spółek zarobkowych w Poznaniu, dyrekcya Banku rolniczego we Lwowie, karyncki krajowy Zakład hipoteczny, redakcye *Słowa Polskiego* i *Dziennika Polskiego*, Arcybiskupi Bilczewski z Wiednia, Teodorowicz z Rzymu, prezydent Ciuchciński z Wiednia, Wład. ks. Sapieha, Zdzisław hr. Tarnowski, Józef Męciński, Rada nadzorcza galic. Kasy zaliczkowej, Bank galic. dla handlu i przemysłu w Krakowie, Tyrolski zakład hipoteczny w Insbruku, Taussig z Wiednia, Zakłady witkowickie, czeski Zakład kredytowy z Pragi, wiedeński Zakład kredytowy.

Nadeszły dalej setki telegramów od Towarzystw zaliczkowych, stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, od Straży pożarnych z całego kraju.

Rada miasta Lwowa.

(Budowa szkół. — Sprawa zastoju elektrowni miejskiej. — „Małgorzatka". — Budowa domu rękodzielniczego. — Losowanie z fundacyi Blanka. — Wypłata legatu dla fundacyi im. Domsa. — Jubileuszowa iluminacya).

Wczorajsze posiedzenie, któremu przewodniczył wiceprezydent dr. Rutowski, rozpoczęło się interpelacyą r. Laskownickiego, domagającego się celem zapobieżenia z braku lokalu przepełnieniu w miejskich szkołach i zaprzestania nauki t. zw. kolejkowej, aby komisya budżetowa zastanowiła się nad budową nowych szkół miejskich. Budowa choćby jednej nowej szkoły powinna się rozpocząć już z wiosną 1909.

W odpowiedzi na tę interpelacyę zaznaczył del. dr. Aszkenazy, że budowa nowych ubikacyj będzie rozpoczęta z bieżącą wiosną, a mianowicie będzie w szkole św. Anny dobudowane jedno nowe skrzydło, szkoły zaś św. Elżbiety i św. Marcina będą podwyższone o jedno piętro.

R. Blumenfeld interpelował wiceprezydenta dr. Rutowskiego w sprawie opóźnienia otwarcia ruchu na nowych liniach tramwayu elektrycznego. Powodem tego jest, zdaniem mowcy, zepsucie się nowej wielkiej maszyny, żąda więc natychmiastowego pociągnięcia winnych do odpowiedzialności.

P. wiceprezydent wyjaśnia, że prezydyum nie może tego uczynić bez poprzedniego zbadania przyczyny, powodującej zastój elektrowni miejskiej, przyrzekł natomiast dać wyjaśnienie i uwiadomić Radę miejską o istotnym stanie elektrowni na przyszłem posiedzeniu.

Po oświadczeniu przewodniczącego komisyi elektrycznej r. Schayera, że ruch na wszystkich liniach będzie podjęty z dniem 10 grudnia b. r., wywiązała się obszerna dyskusya nad „Małgorzatką", wystawioną w teatrze miejskim. Dyskusyę wywołał r. Zgórski, który prosił, aby Rada miejska, ewentualnie komisya teatralna zabroniła wystawienia tej sztuki w przyszłą niedzielę po południu, gdyż nie nadaje się ona na przedstawienie popularne po zniżonych cenach.

R. Laskownicki poparł wniosek r. Zgórskiego, dodając, aby komisya teatralna uchwaliła, że w niedziele i święta po południu mają być dawane tylko sztuki patryotyczne.

Po przemówieniach jeszcze kilku radnych, którzy oświadczyli się za wnioskami rr. Zgórskiego i Laskownickiego, uchwalono polecić p. Hellerowi, by w niedzielę po południu nie wystawiał „Małgorzatki", co się zaś tyczy wystawiania sztuk polskich, to komisya teatralna ma postarać się skutecznie w tym kierunku wpłynąć na dyrekcyę teatru miejskiego.

Po zakończeniu tej dyskusyi zabrał głos r. dr. Roger Battaglia i wśród ogólnego zainteresowania radnych, omawiał sprawę budowy domu rzemieślniczego. Budowa takiego domu jest bardzo potrzebna, jeśli weźmie się pod uwagę zastój drobnego rękodzieła z powodu najnowszych przyrządów i według najnowszych wymagań techniki urządzonych warstatów. Biedniejszy rzemieślnik nie może — zdaniem mowcy — niczego się dorobić, gdyż cały niemal jego zarobek pochłania wysoki czynsz najmu odpowiedniego lokalu, a jeśli urządzi sobie rzemieślnik warstat w suterenach, lub innym mniej na oko porządniej przedstawiającym się lokalu, to znowu nie może liczyć na lepszą klientelę, gdyż ta omija tego rodzaju pracownie. Wiedeń w tym kierunku zrobił już początek. Wybudowano tam olbrzymi dom rękodzielniczy na placu, ofiarowanym bezpłatnie przez miasto, a Rząd dał gwarancyę, że gdyby dochody, płynące z tego domu, były mniejsze od rozchodów — niedobór ten będzie rok rocznie pokrywany z funduszów rządowych.

Gmina miasta Lwowa powinna także domagać się od Rządu takiego współdziałania w tej tak potrzebnej instytucyi i dlatego mowca stawia nagły wniosek, aby Rada miejska poleciła magistratowi, by do trzech miesięcy przedłożył Radzie szczegółowe wnioski względem budowy „Domu rzemieślniczego", przeznaczonego na pomieszczenie co najmniej kilkudziesięciu warstatów rękodzielniczych z uwzględnieniem nowoczesnych wymagań technicznych i hygienicznych, oraz by wdrożył rokowania z Rządem co do objęcia gwarancyi nadwyżki wydatków, któraby ewentualnie pozostawała po zużyciu dochodów na utrzymanie tego domu. Następnie wnosi, aby Rada miejska oświadczyła zasadniczo gotowość bezpłatnego oddania gruntu na ten cel.

Wnioski dra Battaglii uchwalono traktować drogą regulaminową, z tem atoli zastrzeżeniem, że sprawa ta będzie w żądanym przez mowcę terminie rozpatrzona. Dotrzymania tego terminu zobowiązał się wiceprez. dr. Rutowski.

Następnie przystąpiono nakoniec do porządku dziennego, z którego załatwiono zaledwie dwie sprawy. Uchwalono mianowicie dopuścić 234 petentów w dniu 3 grudnia do losowania czterech zapomóg po 1120 kor., z fundacyi Blanka, tudzież zgodzić się na ekstabulacyę legatu 1000 kor., ciężącego na rzecz fundacyi im. Domsa na realności p. Loewenhecka, który kwotę tę złożył już gotówką.

Na tem zakończono posiedzenie jawne.

Na tajnem posiedzeniu omawiano sprawę iluminacyi Jubileuszowej w dniu 2 grudnia br. Po nadzwyczaj ożywionej dyskusyi, w której zabierało głos kilkunastu radnych, uchwalono 25 głosami przeciw 21 głosom iluminacyę kartkową.

Gmach ratuszowy będzie prawdopodobnie prócz kartek iluminowany światłem elektrycznem, a na Kopcu Unii lubelskiej będą ułożone płonące ognie smolne.

O godzinie wpół do 10 zamknął wiceprezydent dr. Rutowski posiedzenie dla braku kompletu.

OSTATNIA POCZTA.

= Rząd przesłał Izbie posłów projekt prowizoryum budżetowego do 30 czerwca 1909 r.

= Czescy radykalni posłowie do Rady państwa zwołują do Pragi ogólną konferencyę posłów w celu omówienia jednolitej taktyki w Izbie.

= Wczoraj na zamku Hohenburg w. ks. Luksemburska złożyła w obecności ministra stanu i skarbu, oraz deputacyi stanów przysięgę jako regentka.

= *Agencya Havasa* donosi z Tangeru: Nota mocarstw w sprawie uznania Muley Hafida została w formie pisma doręczona sułtanowi przez dziekana ciała dyplomatycznego.

= Z Pekinu donoszą: Ks. Czing, szef Rady stanu, wystosował w imieniu cesarza pismo do zaprzyjaźnionych mocarstw o sympatyach cesarza dla ich panujących.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 20 listopada. *(Tel. pryw.).* Sekcya dobroczynności Rady miejskiej uchwaliła ponownie wnieść petycyę do Sejmu w sprawie założenia w kraju odpowiedniej liczby domów przymusowej pracy, a szczególnie założenie takiego domu w Krakowie lub najbliższej okolicy.

Kraków, 20 listopada. *(Tel. pryw.).* W procesie przeciw Duszyńskiemu i spólnikom słuchano dziś świadków odwodowych, poczem znawca złotnik ocenił wartość znalezionych przy Duszyńskim w chwili aresztowania go kosztowności na 2470 K. Jutro nastąpią wywody końcowe.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 20 listopada. Prognoza na 21 listopada. W Galicyi wschodniej: Przeważnie pochmurno, od czasu do czasu opady, mierne wiatry, ciepłota podnosi się, pogoda niestała.

Wiedeń, 20 listopada: *Wiener Ztg* ogłasza: Najj. Pan zamianował naczelnego dyrektora poczt i telegrafów we Lwowie, radcę Dworu Jana Lubicz Seferowicza prezydentem, a starszego radcę pocztowego, z tytułem i charakterem radcy Dworu Ludwika Pikora wiceprezydentem galicyjskiej dyrekcyi poczt przy wliczeniu do V. rangi

Wiedeń, 20 listopada. Najd. Arcyks. Franciszek Ferdynand, Józef Ferdynand, Leopold i Franciszek, oraz ambasador niemiecki Tschirschky wyjechali na polowanie dworskie do Göding.

Wiedeń, 20 listopa. *Poln. Corr.* donosi: Prezes Koła polskiego dr. Głąbiński i posłowie z Krakowa byli wczoraj u Kierownika Ministerstwa kolei dr. Forstera w sprawie dworca w Krakowie i zastąpienia urzędników niemieckich na dworcu krakowskim i na galicyjskich liniach kolei Północnej urzędnikami polskimi. Po dłuższej konferencyi, w której wziął także udział szef sekcyi Banhans, uzyskano w obu kwestyach porozumienie. Najpóźniej do 1 stycznia 1909 będą urzędnicy niemieccy na podstawie udzielonego już dawniej przez Rząd Prezesowi Koła polskiego przyrzeczenia, zastąpieni urzędnikami polskimi. Na liniach galicyjskich najwyżej 10 prc. urzędników niemieckich pozostanie na stanowiskach.

Także sprawa szybszego i dogodniejszego połączenia z Królestwem Polskiem będzie już w rozkładzie z d. 1 maja 1909 korzystnie załatwiona.

Budapeszt, 20 listopada. *Węgierskie Biuro korespondencyjne* donosi z Białogrodu (Karlsburg), że wzniesioną tam rumuńską kolumnę wolności wysadzono ubiegłej nocy dynamitem w powietrze. Kolumna jest zupełnie zniszczona. Natomiast nieprawdziwą jest wiadomość, jakoby wysadzono w powietrze także grób bohatera rumuńskiego Janku. Grób ten nie znajduje się nawet w tej miejscowości.

Monachium, 20 listopada. Następca tronu rumuńskiego ks. Ferdynand przybył tu dziś rano. Ks. regent złożył mu w ciągu przedpołudnia wizytę.

Poznań, 20 listopada. *(Tel. pryw.).* Pod protektoratem landrata w Ostrowie ma się zawiązać spółka budowlana w celu budowy domów dla niemieckich robotników, którzy mają powoli wyprzeć robotników polskich.

Berlin, 20 listopada. Na początku posiedzenia parlamentu zawiadomił prezydent, że poseł Chłapowski złożył mandat.

Rzym, 20 listopada. *Corriere d' Italia* donosi, że ks. Schwarzenberg zachorował na szkarlatynę i wskutek tego musiano go przewieźć do szpitala niemieckiego. Stan jego nie budzi obaw. Przebieg choroby jest normalny.

Londyn, 20 listopada. Grey w dalszym ciągu swej mowy wygłoszonej w Harborough powiedział, że akcya Austro-Węgier i Bułgaryi na Bałkanach nastąpiła właśnie w chwili, gdy miano jak największą nadzieję uporządkowania stosunków na Wschodzie. Mowca jednakże nie wierzy, aby w tem był wyraźny zamiar. Spodziewa się, że konferencya mocarstw sygnatarnych usunie następstwa tej akcyi, chociaż należy i o tem pamiętać, że konferencya może przyczynić się zarówno do uspokojenia, jak do wzburzenia, jeżeli to lub owo mocarstwo otwarcie przed światem powie: „nie!" Nie należy jednakże tracić czasu, ani nadziei. Dyplomacya, skorzysta z zimy, która jest odpowiedna do rokowań, a niekorzystna dla akcyi. Mowca ma nadzieję, że uczucie obawy, jakie zostało wywołane, znowu ustąpi.

Londyn, 20 listopada. Edward Grey wygłosił wczoraj w Harborough mowę, w której wspomniał także o ostatniej dyskusyi w parlamencie niemieckim, przyczem z zadowoleniem stwierdził, że żaden z mowców nie wskazywał na to, jakoby panowało wrogie usposobienie względem Anglii. Grey wyraził życzenie, aby Anglia przyjęła to do wiadomości i odwzajemniła się. Następnie wyraził się pochlebnie o obecnych rządach w Turcyi i podniósł konieczność utrzymania floty angielskiej na odpowiedniej wyżynie.

Pekin, 20 listopada. We wszystkich dotychczasowych edyktach cesarskich zapewniono, że dzieło reformy będzie dalej prowadzone.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.



NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20 listopada 1908.

Hotel George'a.

PP. Hr. L. Ledochowski z Podola, Hr. S. Drohojowska z Tutkowic, Bar. B. Popper z Wiednia, S. Moysa z Rudników, K. W. Borejko z Kijowa, B. Csillik z Tarnopola, A. Heinsheime z Wiednia.

Hotel Imperial.

PP. W. Milowicz z Królestwa Polskiego, W. Stanek z Wiszenki, F. Jawetz ze Strusowa, Hr. D. Potocki z Krakowa, T. Sroczyński z Jasła.

Hotel Europejski.

PP. R. Ujejski z Pawłowa, M. Deschot z Panszówki, K. Bartmański ze Spasa, K. Lipiński z Kamienicy.

Hotel Grand.

P. Dr. A. Kotowicz z Wiednia.

Hotel Francuski.

P. W. Sikorski z Krosna.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 20 listopada.

	płacą K	płacą h	żądają K	żądają h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	563	—	570	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	400	—	410	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	550	—	558	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	350	—	400	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110	—	110	70
„ „ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	99	—	99	70
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	93	10	93	80
„ kraj. 4½ pr. „ los w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	93	25	93	95
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	97	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	97	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	92	20	92	90
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	20	97	90
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	99	80	100	50
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	—	93	70
Kol. lokalne dtto 4 pr.	92	50	93	20
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	94	60	95	30
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	90	80	91	50
„ „ „ 4 konwer.	92	30	93	—
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	103	—	110	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	30	11	38
20 frankówka	19	04	19	20
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	—	252	—
„ „ „ papierowych	251	—	253	—
100 marek niemieckich	117	—	117	40

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18 listopada 1908.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	95·65	95·85
styczeń-lipiec	95·60	95·80
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	93·65	98·85
kwiecień-październik	98·70	98·90
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	153·30	157·30
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	219·—	223·—
„ „ „ 1864 po 100 zł.	263·—	267·—
„ „ „ 1864 po 50 zł.	263·—	267·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	288·—	291·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·10	115·30
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	95·85	96·05
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96·10	97·10
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	113·50	113·50
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	457·25	459·25
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	118·20	119·20
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	95·50	96·50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	96·10	97·10
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	103·60	104·60
w złocie za 200 zł. 5 pr.	121·10	122·10
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96·20	97·20
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96·15	97·15
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	97·90	98·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	98·50	99·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	98·85	99·85
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	98·75	99·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	98·30	99·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	98·15	99·15
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	98·50	98·50
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	95·05	96·05
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	95·70	96·70
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	95·60	96·60
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 600 marek 4 pr.	113·90	114·90
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	110·15	110·35
„ „ w wal. kor. 4 pr.	91·65	92·85
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	140·40	144·40
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	183·25	187·25
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	183·25	187·25
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	93·50	94·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92·45	93·40
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	102·50	103·50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93·30	94·30
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101·—	102·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	94·40	95·40
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·05	98·05
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	90·75	91·75
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	89·—	92·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	173·25	179·25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr.	94·60	95·60
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	267·75	270·75
„ „ „ „ 1889 3 pr.	261·75	267·75
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·55	101·55
„ „ „ „ „ 4 pr.	94·75	95·75
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr	109·75	110·25
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·—	99·40
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	93·25	94·25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	91·90	92·90
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97·—	98·—
„ „ „ „ 4 pr. stara	96·85	97·85
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100·—	100·30
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	99·80	100·—
Banku kr. losy 57½ l. za 300 k. 4 pr.	93·—	94·—
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	98·45	99·45
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	99·—	100·—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	111·50	112·50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	111·40	112·40
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88·40	89·40
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94·25	95·25
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em 1870 za 300 zł. 5 pr.	101·25	102·25
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	20·60	22·60
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	464·—	474·—
Clary 40 zł. m. k.	142·50	152·50
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	110·—	120·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	105·—	115·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	64·—	70·—
Palfy 40 zł. m. k.	195·—	205·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	50·50	54·50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	26·50	28·50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	67·—	71·—
Salma 40 zł. m. k.	230·—	240·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	106·—	116·—
K. Akcye banków (za sztukę)		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	288·50	289·50
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3385·—	3395·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	628·75	629·75
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	734·50	735·50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	578·—	582·50
Galic. banku hip. 200 zł.	568·—	570·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	405·—	409·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	428·25	429·25
„ Austro-węg. 1400 kor.	1748·—	1758·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	534·—	535·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	245·—	246·—
Żywnostańska banka 100 zł.	337·50	339·—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	416·—	450·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	396·—	420·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5030·—	5060·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	415·—	425·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	551·—	553·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	345·—	350·
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	943·—	953·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	708·—	710·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	536·—	546·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	636·50	637·50
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2397·—	2407·—
Schodnicy 500 kor.	450·—	460·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	363·75	364·75
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	377·—	381·—
N. Weksle		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239·50	239·82½
Paryż za 100 franków	95·40	95·60
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	251·—	252·—
Niemieckie banki	117·12½	117·32½
Włoskie banki	95·37½	95·40
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·32½	95·45
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·33	11·36
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·13	19·16
20-markówka	23·41	23·45
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·05	117·25
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·20	95·40
Ruble	2·51	2·52

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 981, E. 1033 8 (2) (10500)

Edykt licytacyjny.

Wskutek uchwały z dnia 24 października i 10 listopada 1908, l. cz. E. 981, E. 1033 8 (2) sprzedane będą dnia 15 grudnia 1908 o godz. 11 przed południem w Zadwórzu w drodze publicznej licytacyi: kierat wraz z młocarnią, młynki do czyszczenia zboża, waga decymalna, konie, krowy; byczki, jałówki, zboże w ziarnie, zboże w snopach, siano i kartofle.

Przedmioty te można oglądać dnia 14 i 15 grudnia 1908 między godziną 9 a 11 przed południem w Zadwórzu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Gliniany, dnia 12 listopada 1908.

L. cz. E. 1066/8 (6) (10452)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ela Hamlu w Rymanowie, odbędzie się dnia 15 grudnia 1908 o godz. 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya 1. 3 12 części realności lwh. 80. 2. 3/24 części lwh. 82, 3. 551. 4. 2/12 części lwh. 581 ks. gr. gm. Lubatowa obj.

Nieruchomość lwh. 80 wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 367 kor. 20 hal., lw. 82 na 198 kor. 71 hal., lwh. 551 na 56 kor. 87 hal. a lwh. 581 na 107 kor. 3 hal.

Najniższa cena realności ad 1. wynosi 224 kor. 80 hal., ad 2. 132 kor. 67 hal., ad 3. 37 kor. 25 hal., ad 4. 71 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dukla, dnia 26 października 1908.

G. Zl. E. 1029 8 (4) (10463 2—3)

Versteigerungs-Edikt.

Auf Betreiben der Firma Hift & Vortrefflich in Wien findet am 7 Dezember 1908 vormittags 10 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 7 die Versteigerung der 3 4 Teile der Realität G. E. Z. 190 Gemeinde Skałat statt.

Die zur Versteigerung gelangenden Liegenschaftsanteilen sind auf 1782 K. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 891 Kr., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen, und die auf die Liegenschaften sich beziehenden Urkunden, können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 3 während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kentnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirksgericht, Abtheilung II.
Skałat, am 3 November 1908.

L. cz. E. 121/8 (4) (10497 2—3)

Na żądanie Eiziga Schreiera w Bołszowcach, odbędzie się dnia 7 grudnia 1908 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya realności lwh. 66 ks. gr. gm. kat. Hanowce wraz z przynależnościami, wedle protokołu ocenienia z dnia 18 lipca 1908 L. cz. E. 121/8 (2).

Nieruchomość wystawioną na licytacyę, oceniono na 540 kor., przynależności zaś na 12 kor.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bołszowce, dnia 3 listopada 1908.

L. cz. E. 996/8 (6) (10451)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Hryca Hawika w Wilszni, odbędzie się dnia 15 grudnia 1908 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya realności lwh. 13 i lwh. 40 ks. gr. gm. Wilsznia objętych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione na 1880 kor. 18 hal. a mianonowicie realność lwh. 13 na 1717 kor. 91 hal. a realność lwh. 40 na 162 kor. 27 hal.

Najniższa cena realności lwh. 13 wynosi 1045 kor. 28 hal. a realności lwh. 40 wynosi 108 kor. 18 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dukla, dnia 26 października 1908.

L. cz. E. V. 555/8 (6), E. V. 3512/8 (5), E. V. 494/8 (12), E. V. 5544/7 (6), E. V. 3247/8 (7), E. V. 2665/8 (7) i E. V. 1094/8 (12) (10469)

Edykt licytacyjny.

Dnia 3 grudnia 1908 odbędą się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24 następujące licytacye nieruchomości:

A) o godzinie 9 przed południem licytacya realności lwh. 4000 gm. kat. Stanisławów, składającej się z pgr. 2279/132 rola o powierzchni 612 m² z domem mieszkalnym i budynkiem gospodarczym na tejże pobudowanymi;

B) o godzinie 9·30 przed południem licytacya realności lwh. 1203 gm. Knihinin obejmującej pgr. 613/8 o powierzchni 50 m² z domem mieszkalnym i budynkiem gospodarczym;

C) o godzinie 10 przed południem, licytacya połowy realności lwh. 941 gm. Knihinin obj. składającej się z prc. bud. 2538 powierzchni 101 m² z domem mieszkalnym i budynkiem gospodarczym przy ul. Słonecznej l. 13 położonej;

D) 1. o godzinie 10·30 przed południem licytacya całej realności lwh. 262 gm. kat. Hanusowce, składającej się z prc. gr. l. 1034 obszaru 19 ar. 10 m², l. 2844 obszaru 28 ar. 85 m² i lk. 2845 obszaru 1 ar. 76. m.;

2. 11/20 części realności obj. lwh. 263 gm. Hanusowce, składającej się z prc. grt. lk. 144/2 obszaru 25 ar. 54 m², lk. 1097 obszaru 30 ar. 79 m², lk. 1203/1 obszaru 1 ar. 65 m², lk. 1204/1 obszaru 7 ar. 45 m², prc. lk. 1418/2 obszaru 11 ar. 45 m², lk. 1419/2 obszaru 3 ar. 2 m², lk. 1443/2 obszaru 33 ar. 66 m², lk. 1488/1 obszaru 14 ar. 85 m², lk. 1501/1 obszaru 9 ar. 10 m², lk. 1503/3 obszaru 45 ar. 58 m², lk. 2404/1 obszaru 10 ar. 50 m², lk. 2472/1 obszaru 10 ar. 03 m², lk. 2602/2 obszaru 12 ar. 05 m² i prc. lk. 2649 obszaru 9 ar. 78 m².

E) o godzinie 11 przed południem licytacya realności lwh. 2048 gm. Stanisławów obj. pgr. 426/4 obszaru 754·11 m² z budynkiem frontowym, murowanym, krytym blachą o 5 pokojach, ogródkiem przy ulicy Gołuchowskiego pod l. 96 położoną;

F) 1. o godzinie 11·30 przed południem licytacya 1. 1/7 części realności lwh. 236 Tyśmieniczany obejmującej pgr. 1331 i 1340 o powierzchni 3990 m² niwy;

2. 1/7 części lwh. 237 obj. pbud. 52 i pgr. 5021/1, 276, 277, 279, 281, 2001, 2002, 2124, 3027, 3028, 3029, 3284, 3304, 3305, 4055, 509/3, 511 o powierzchni około 10.000 m² niwy z chatą i szopką;

G) o godzinie 12 w południe licytacya realności lwh. 269 ks. gr. gm. kat. Tyśmieniczany obj. dom i pięć parcel grt. o obszarze 1 ha. 78 ar. 89 m².

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione:

A) na kwotę 2356 kor. 10 hal.
B) na kwotę 1222 kor.
C) na kwotę 1160 kor. 63 hal.
D) 1. na kwotę 1040 kor.
2. na kwotę 1598 kor.
E) na kwotę 21.290 kor.
F) 1. na kwotę 72 kor.
2. na kwotę 650 kor.
G) na kwotę 1650 kor.

Najniższa cena wynosi: A) 1570 kor. 72 hal., B) 815 kor. 08 hal., C) 773 kor. 74 hal., D) 1. 698 kor., 2. 1066 kor., E) 10.645 kor., F) 1. 48 kor., 2. 426 kor. 68 hal., G) 1650 kor., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stanisławów, 23 października 1908.

L. cz. E. 928/8 (7) (10509)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Dawida Bannera w Uhnowie dnia 2 grudnia 1908 o godzinie 11 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego licytacya realności lwh. 262 gm. Rzeszyca Iwana Solarskiego własnej, składającej się z 2 parcel bud. i 14 parcel gruntowych bez przynależności.

Wartość szacunkowa 3780 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 2520 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Uhnów, dnia 15 września 1908.

L. cz. E. 785/8 (7) (10508)

Na żądanie Samuela Wandera w Żółkwi, dnia 2 grudnia 1908 o godz. 12 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego licytacya a) realności lwh. 858 gm. Uhnów, b) realności lwh. 973 gminy Uhnów, c) połowy realności lwh. 1759 gm. Uhnów Hilarego Petryszyna własnych bez przynależności.

Wartość szacunkowa ad a) 120 kor., ad b) 1535 kor., ad c) 735 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad a) 80 kor., ad b) 1023 kor., ad c) 490 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Uhnów, dnia 15 września 1908.

L. cz. Prez. 3238 16/8 (10491)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy drzewa dla tut. domu więziennego na rok 1909, odbędzie się licytacya in minus w dniu 9 grudnia 1908 o godz. 10 przed południem.

Przedsiębiorcy mają ustnie licytować lub wnieść pisemne oferty w dniu powyższym do godz. 12 w południe zaopatrzone w wadyum w kwocie 350 kor. i zastosowane do warunków licytacyjnych, które w kancelaryi prezydyalnej przejrzane być mogą.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Nowy Sącz, dnia 16 listopada 1908.

L. cz. E. 1913/8 (8) (10503)

Edykt licytacyjny.

Dnia 9 grudnia 1908 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego licytacya 1. 1/2 lwh. 257 gm. Dubryniów obejmującego pgr. lk. 2363, 2561, 2562, 2563, 4720, 4721, 4722, 5321/6, 6347, 6572, 6628, 7593, 7594, 7595, 7596, 2. lwh. 259 gm. Dubryniów obejmującego pgr. 3103, 3104, 4980, 6625/1, 6709, 3. lwh. 439 gm. Dubryniów obejmującego pgr. lk. 1548, 1549, 8092.

Cena najniższej oferty wynosi ad 1. 1208 kor., ad 2. 466 kor. 67 hal., ad 3. 237 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaconym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy.

Rohatyn, dnia 5 listopada 1908.

L. cz. E. 1840/7 (10443 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy kredytowej w Glinianach zastąpionej przez Dyrekcyę, odbędzie się dnia 15 grudnia 1908 o godzinie 8·30 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya lwh. a) 22, b) 216, c) 265, d) 441 i połów lw. g) 102, h) 103 gm. Kądzierżawce tj. dwu gospodarstw włościańskich, obszaru 3080 s² w skład których wchodzą dwie czary drewniane każde o 2 izbach, 2 komory i stodoła wraz ż przynależnościami należącemi do lwh. 122 składającemi się z 4 drzew owocowych.

Nieruchomości te względnie ich części wystawione nalicytacyę są ocenione a) na 1909 kor. 74 hal., b) na 621 kor. 50 hal., c) na 115 kor. 52 hal., d) na 519 kor. 37 hal., e) na 705 kor. 50 hal., f) na 15 kor., przynależności zaś na 17 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 1284 kor. 50 hal., b) 414 kor. 34 hal., c) 77 kor. 02 hal., d) 346 kor. 25 hal., e) 470 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 1 października 1908.

L. cz. E. 2707/8 (5) (10444)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jagi Turków zam. Apostoł, odbędzie się dnia 15 grudnia 1908 o godz. 3 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 (sała rozpraw), licytacya lwh. 658 gm. Medwedowce, który wyczerpuje pgr. 786 stanowiąca 1 morg 30 s. kwadr. pola ornego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 600 kor.

Najniższa cena wynosi 400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Buczacz, dnia 21 września 1908.

L. cz. E. 684/8 (6) (10457)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wasyla Buczmy odbędzie się 16 grudnia 1908 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacya całej realności objętej lwh. 171 i 5/6 części realności objętej lwh. 173 Lubelka.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 4560 kor. i 250 kor.

Najniższa cena wynosi 2680 kor. i 128 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mosty wielkie, 15 października 1908.

L. cz. E. 2001/8 (5) (10501)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 grudnia 1908 o godz. 9 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 7, licytacya połowy realności lwh. 3470 ks. gr. Jaworów, składającej się z domu mieszkalnego i osiadłości 27 sążni obszaru, wartości szacunkowej 185 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 93 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta, może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w tut. sądzie, biuro Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 9 listopada 1908.

L. cz. E. 643/8 (6) (10502)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mojżesza Türka kupca w Pilznie, zastąpionego przez adw. dr. Gucwę, odbędzie się dnia 11 grudnia 1908 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10, licytacya 1/4 części realności lwh. 190 ks. gr. gm. kat. Lubcza objętej Heleny z Kłusków Barszczowej własnej.

1/4 nieruchomości wystawiona na licytacyę jest oceniona na 875 kor., a mianowicie 1 4 budynków na 175 kor., a gruntów na 700 kor.

Najniższa cena wynosi 554 kor. 16 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Pilzno, dnia 3 listopada 1908.

L. cz. E. 1652 8 (3) (10510)

Dnia 16 grudnia 1908 o godz. 9 rano odbędzie się licytacya realności lwh. 869 i 785 gm. Otfinów w łącznym obszarze 98 arów 71 m².

Cena szacunkowa realności a) lwh. 869 800 kor.. a) realności lwh. 905 675 kor.

Najniższa oferta do a) 535 kor., do b) 450 kor.

Warunki, dokumenta w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żabno, dnia 9 listopada 1908.

L. cz. E. 1851/8 (3), 1613,8 (3) (10448)

Edykt.

W niżej wymienionym sądzie, w biurze Nr. 2, w domu p. Turzańskiego odbędzie się dnia 17 grudnia 1908 licytacya następujących nieruchomości:

I. realności objętej lwh. 1462 ks. gr. gm. kat. Borszczów, w skład której wchodzą: parcela budowlana lkat. 493/5 o powierzchni 16 ar. 7 m² i parc. gr. lkat. 334/2 o powierzchni 12 ar. 52 m². Na parceli budowlanej znajdują się chata lepianka, stodoła i komora, zaś parcela gruntowa stanowi ogród o dobrej glebie wraz z przynależnościami, składającemi się z parkanu i altanki ocenionej na 2400 kor. o godz. 10 rano.

II. 1/3 części realności objętej lwh. 153 ks. gr. gm. Jezierzany, w skład którego wchodzą: parcela budowlana lkat. 12 o powierzchni 1 ara 15 m² a na części tej parceli znajdują się jatki służące na sprzedaż mięsiw kosztem gminy zbudowane, ocenionej na 100 kor. o godz. pół do 11 przed południem.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2, oddział II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Borszczów, dnia 6 listopada 1908.

L. cz. E. 5609 8 (7) (10434)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 grudnia 1908 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 22 sądu tutejszego licytacya realności objętej lwh. 876 ks. gr. dla V. dz. miasta Kołomyi z przynależytościami.

Nieruchomość tę z przynależytościami oceniono na 4978 kor. 50 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 2490 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kołomyja, dnia 6 listopada 1908.

L. cz. E. 429/8 (7) (10526)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Bukowsku, odbędzie się dnia 25 listopada 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya realności objętych lwh. 91, 143, 260, ks. gr. gm. kat. Nowotaniec i realność objętą lwh. 236 ks. gr. gm. Nadolany wraz z przynależnościami, składającemi się z 29 metrów parkanu przynależnego do realności objętej lwh. 143 gm. Nowotaniec.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione, a to: 1. realność lwh. 91 gm. Nowotaniec na 60 kor., 2. realności lwh. 143 gm. Nowotaniec wraz z przynależnościami na 1110 kor., 3. realność lwh. 260 gm. Nowotaniec na 968 kor., 4. realność lwh. 236 ks. gr. gm. Nadolany na 1256 kor. Razem więc na 3394 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. co do lwh. 91 gm. Nowotaniec na 30 kor., ad 2. co do lwh. 143 gm. Nowotaniec na 740 kor., ad 3. co do lwh. 260 gm. Nowotaniec na 645 kor. 4 hal., ad 4. co do lwh. 236 gm. Nadolany na 837 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bukowsko, dnia 2 listopada 1908.

L. cz. E. 2444/8 (6) (10528 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 26 listopada 1908 o godz. 9 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, Oddział V., licytacya a) całej realności obj. lwh. 25, b) połowy realności obj. lwh. 165 ks. gr. gm. Martynów stary wraz z przynależnościami, składającemi się z ogrodzenia.

Nieruchomości te są ocenione: a) lwh. 25 na 350 kor., b) lwh. 165 wraz z przynależnościami na 945 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 232 kor. 33 hal., ad b) 630 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Bursztyn, dnia 3 października 1908.

L. cz. E. II. 2489/7 (8) (10522 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izaaka Laufera w Bołszowcach, odbędzie się dnia 7 grudnia 1908 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya realności lwh. 232 ks. gr. gm. kat. Hanowce, składającej się z pgr. 560, 561/1, 561/2, 561/3, 562/1 i 681/1.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 440 kor.

Najniższa cena wynosi 293 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bołszowce, dnia 27 października 1908.

L. 1453/908 (10512 1—2)

Dnia 30 listopada 1908 o godzinie 12 w południe odbędzie się w kancelaryi tutejszego zarządu salinarnego publiczna licytacya zapomocą pisemnych ofert na zabezpieczenie dostawy nafty potrzebnej dla c. k. zarządu salinarnego w Bolechowie, Delatynie, Dolinie, Drohobyczu, Kosowie, Lacku, Łanczynie, Stebniku i Kałuszu w roku 1909 a mianowicie:

37.400 kg. nafty cesarskiej niezapalnej, 1.500 kg. nafty salonowej niezapalnej, a równocześnie taka sama licytacya na dostawę 12.700 kg. oleju rzepakowego do oświetlenia dla zarządu salinarnego w Delatynie, Kosowie, Lacku, Kałuszu i Stebniku.

Oferty przepisowo sporządzone osobno na naftę, a osobno na olej rzepakowy zawierające wadyum do wysokości 5 prc. kwoty przypadającej na okres od 1 stycznia do końca grudnia 1909 tudzież klauzulę, iż oferentowi są znane dokładnie warunki licytacyjne i że takowym się bezwarunkowo podaje, należy wnosić najdalej w dniu 30 listopada 1908 do godziny 12 w południe na ręce Naczelnika zarządu salinarnego.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w biurze zarządu salinarnego w godzinach urzędowych.

Po dokonanem ogłoszeniu uprasza się o bezwłoczne przesłanie dotyczących egzemplarzy gazety jak również ostemplowanego kwitu.

C. k. Zarząd salinarny.

Dolina, dnia 17 listopada 1908.

L. cz. E. 3047/8 (5) (10433)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 grudnia 1908 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya realności obj. lwh. 2 ks. gr. gm. kat. Zimna woda, składającej się z parc. bud. 135 i 136, na których stoi dom mieszkalny, stajnia, stodoła, piwnica i studnia, oraz parc. grunt. lkat. 123, wraz z przynależnościami, składającemi się z krowy, jałówki i sieczkarni.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 7290 kor., przynależności zaś na 410 kor.

Najniższa cena wynosi 5133 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 8 października 1908.

L. cz. E. 425/8 (3) (10506)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Szymona Geferta odbędzie się dnia 18 grudnia 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya połowy realności wyk. hip. 1595 gm. Starasól, wraz z przynależnościami, składającemi się z płotu, studni i 17 drzew.

Nieruchomości połowa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 5425 kor., 1/2 przynależności zaś na 50 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 3649 kor. 88 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Starasól, dnia 19 października 1908.

L. cz. E. 1422/8 (3) (10542)

Edykt licytacyjny.

W sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, odbędzie się dnia 23 grudnia 1908 o godz. 10 przed południem licytacya realności lwh. 634 ks. gr. gm. Dmytrowice, ocenionej na 850 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 566 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie, biuro Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sądowa Wisznia, 31 października 1908.

L. cz. E. 1406/8 (6) (10541)

Edykt licytacyjny.

W sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, odbędzie się dnia 23 grudnia 1908 o godzinie 9 przed południem, licytacya a) całej należącej lwh. 245, b) całej realności lwh. 418 i c) całej realności lwh. 462 ks. gr. gm. kat. Orchowice, ocenionej ad a) na 430 kor., ad b) na 835 kor., zaś ad c) na 365 kor.

Najniższa oferta niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi ad a) 288 kor. 12 hal., ad b) 580 kor. 32 hal., ad c) 243 kor. 32 halerzy.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie, biuro Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sądowa Wisznia, 31 października 1908.

L. cz. E. 1408/8 (3) (10540)

Edykt licytacyjny.

Dnia 23 grudnia 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, odbędzie się licytacya 18/25 części realności lwh. 924 ks. gr. gm. kat. Sądowa Wisznia, ocenionej na 1332 kor.

Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 888 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w biurze Nr. 8 sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sądowa Wisznia, 30 października 1908.

L. cz. E. 922/8 (6) (10544)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Kalzbacha w Uhnowie, dnia 7 grudnia 1908 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego licytacya realności lwh. 265 gm. Szczepiatyn Iwana Kozaka własnej z przynależnościami 1 studni.

Wartość szacunkowa 5581 kor. 40 hal., przynależności 60 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3720 kor. 92 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. III. tutejszego sądu.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Uhnów, dnia 1 listopada 1908.

L. cz. E. 514/8 (5) (10441)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Michała Śliwy w Rychwałdzie, zastąpionego przez adw. dr. Korna, odbędzie się dnia 21 grudnia 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21 w Wadowicach, licytacya realności lwh. 8 i połowy realności lwh. 95 ks. gr. gm. kat. Zawadka obj.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione na 4881 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 3254 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wadowice dnia 27 października 1908.

Upadłości.

L. cz. S. 5/8 (1), 6 8 (1), 7/8 (1) (10432 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Spółki zarejestrowanej pod firmą Josef et Isidor Sperling ärarische Remontenlieferung in Tarnopol, jakoteż do prywatnego majątku osobiście odpowiedzialnych spólników tej firmy Józefa Sperlinga i Isidora Sperlinga w Tarnopolu.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego dra Jakóba Horowitza, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Adolfa Langera, adwokata w Tarnopolu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 25 listopada 1908, godz. 4 po południu w tym sądzie w biurze Nr. 22, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego`i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 15 stycznia 1909, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 3 lutego 1909 godz. 4 po południu w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedyńczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Tarnopolu lub w pobliżu Tarnopola mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

Zgłoszenia wnosić należy do każdego konkursu osobno.

C. k. Sąd obwodowy Oddział IV.

Tarnopol, dnia 11 listopada 1908.

Konkursa.

L. Prez. 15858 (10423 3—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady radcy Sądu krajowego wyższego przy Sądzie krajowym wyższym w Krakowie, ewentualnie przy Sądzie kolegialnym I. instancyi okręgu tegoż Sądu wyższego rozpisuje się konkurs z terminem do 7 grudnia 1908.

Podania należy wnosić w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum Sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Prezydzum Sądu wyższego.

Kraków, 15 listopada 1908.

L. 4294 (10480)

Konkurs.

Na posadę lekarza okręgowego w Narajowie mieście z płacą 1400 kor. i ryczałtem na objazdy służbowe 700 kor. rocznie. Ponadto zobowiązała się gmina Narajów miasto dopłacać dopłacać lekarzowi okręgowemu za oględziny bydła, mięsa i za oględziny ciał zmarłych 200 kor. i dodatek do mieszkania 200 kor. razem 400 kor. rocznie. Stałe zatem pobory wynoszą na rok 2500 kor. — Okręg sanitarny narajowski obejmuje gminy: Narajów miasto, Narajów wieś, Buszcze, Demnia, Dworce, Hucisko, Kurzawy, Podwysokie, Poruczyn, Potoczany, Rekszyn z Pisarówką, Rohaczyn miasteczko, Rohaczyn wieś, Stryhańce, Wierzbów i Wulka z ludnością około 16.000 dusz.

Podania zaopatrzone w dokumenta udowodniające:

1) Prawo obywatelstwa austryackiego,
2) Wiedzą wszech nauk lekarskich,
3) Nieskazitelny charakter,
4) Znajomością języków krajowych,
5) Fizyczne uzdolnie,
6) Dwuletnią praktykę zawodową.

Przyjmuje Wydział powiatowy w Brzeżanach po dzień 15 grudnia 1908.

Brzeżany, 12 listopada 1908.

Zastępca Prezesa: Ks. Korduba m. p.

L. Prez. 1515 (16 Sa/8) (10472)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady lekarza więziennego przy tut. domu więziennym rozpisuje się konkurs do dnia 24 grudnia 1908.

Podania zaopatrzone w dowody ustawą przepisanych wymogów wnieść mają ubiegający się o tą posadę przez Prezydyum c. k. Sądu krajowego dla spraw karnych we Lwowie do Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Do posady tej przywiązana jest płaca rocznych 1400 kor. płatna w ratach miesięcznych z góry.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego dla spraw karnych.

Lwów, dnia 14 listopada 1908.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 164/8 (2) (10513)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 47 czasopisma „Monitor" z dnia 15 listopada 1908 w całym artykule pod nagłówkiem „Jeden za wszystkich wszyscy za jednego", zawiera znamiona występku z § 491 u. k. i art. IV. i V. ustawy z 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dz. u. p. z r. 1863, a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 18 listopada 1908.

Zl. 263 (10319)

Das Ministerium des Innern hat unterm 10 November 1908, Z. 10131 M. J, der in Erkelenz erscheinenden Zeitschrift: „Erkelenzer Kreisblatt" den Postdebit für die im Reichsrate vertretenen Königreiche und Läder wieder gestattet.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 7 November 1908, Pr. I. 409/8, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Otazky a nazory", Heft 32, Vek rozumu. Napsal: Tomas Paine. Prelozil: R. Krystinek. Ses. 1. Nakladem Jana Leichtera na Kral. Vinohradech. Tiskem Alberta Malire na Kral. Vinohradech wegen der Stellen von „Zda se mi, ze" bis „zajistili moc a zisk" (Seite 6), von „Nebo vypravuje-li se mi" bis „ten obojzivelny podvod" (Seite 9—12), von „Vypracovani o jeho z mrtvych vstani" bis „az do zakladu" (Seite 12), von „Nedalo se ocekavati" bis „to byla moznost" (Seite 12), von „Konecne jest i mozno" bis „revolucionar zivot" (Seite 14) und die Bemerkung hiezu von „Ve francouskem preklade" bis „z techto predpokladu" (Seite 14), von „Na tomto prostem pribehu" bis „snedla jablko" (Seite 14—16), von „Pomineme-li vseho, co by" bis „slepi vira podrzi" (Seite 17—18), von „Pozorujeme-li nesmirnost" bis „slovem bozim" (Seite 21), von „Kdykoliv cteme oplzle" bis „co pachne ukrutnosti" (Seite 22—23), von „Jinak spisy zidovskych" bis „slovo bozi" (Seite 26), von „Vsecky knihy Noveho" bis „otcem vsech" (Seite 27), von „Jeho skryvani nejen ze" bis „k necemu lepsimu" (Seite 29 bis 31 und von „Neni vsak jisto" bis „vytvorila uceni" (Seite 31—32) nach § 122 a, b und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 7 November 1908, Pr. I. 411 8, die Weiterverbreitung der Nummer 305 der Zeitschrift: „Narodni Listy" (Odpoledni vydani) vom 5 November 1908 wegen der Stellen von „zadny nasinec neprijde" bis „chodili jen Nemci", von „Venkov cesky nam" bis „uz bumlu bursackych", von „Nikdo neni nucen" bis „take rozluku v obchodech" des Artikels: „Sebeobrana" (proti nemecko zidovskym stvacum) nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 7 November 1908, Pr. I. 410/8, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Posumavi" vom 31 Oktober 1908 wegen der Stellen von „zadny nasinec nepujde" bis chodili jen Nemci", von „Venkov cesky nam" bis „uz bumlu bursackych", von „Nikdo neni nucen" bis „take rozluku v obchodech" des Artikels: „Proti nemecko-zidovskym stvacum" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 8 November 1908, Pr. I. 412/8, die Weiterverbreitung der Nummer 44 der Zeitschrift: „Pikantni Svet" vom 14 November 1908 wegen der Stellen von „Vyznal ji lasku" bis „prozitych v rozkosi", von „Vylicil ji, kterak falesny stud" bis „stale niz a nize" und von „Konecne uchopil ji" bis „bile kalhotky" des Artikels: „Maler" nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 8 November 1908, Pr. 51 8, die Weiterverbreitung der Nummer 89 der Zeitschrift: „Oberleutensdorfer Zeitung" vom 4 November 1908 wegen der Artikel: „Zur letzen Beschlagnahme"; „Eine denkwördige Sitzung"; der Stelle von „Wie kommt es dann" bis „zu finden wissen wird" des Artikels: „Ein nationaler Ehrentag für Brüx"; des Artikels: „Wer ist der Schuldige" nach § 65 lit. a, 300 und 496 St. G. sowie Artikel IV. und V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 8 November 1908, Pr 50/8, die Weiterverbreitung der Nummer 89 der Zeitschrift: „Brüxer Volkszeitung" vom 4 November 1908 wegen der Arkel: „Zur letzten Beschlagnahme"; Eine denkwürdige Sitzung"; der Stelle von „Wie kommt es denn" bis „zu finden wissen wird" des Artikels; „Ein nationaler Ehrentag für Brüx"; des Artikels: „Wer ist der Schuldige?" nach § 65 lit. a, 300 und 496 St. G. sowie Artikel IV. und V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten

---

Zl. 264 (10352)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Marburg hat mit dem Erkenntnisse vom 10 November 1908, Pr. VI. 23/8, die Weiterverbreitung der Nummer 45 der Zeitschrift: „Slovenski Gospodar" vom 5 November 1908 wegen der Korrespondenz: „Brezice" in der Stelle von „Zato iznova in zelo resno" bis „na resno delo!" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Cilli hat mit dem Erkenntnisse vom 11 November 1908, Pr. 13/8, die Weiterverbreitung der Nummer 45 der Zeitschrift: „Narodni list" vom 5 November 1908 wegen des Artikels: „Svoji k svojim — in nemske gostilne" nach § 302 St. G. verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 6 November 1908, Pr. VII 53/8, die Weiterverbreitung der Nummer 254 der Zeitschrift: „Slovenec" vom 4 November 1908 wegen des Artikels: „Dnevne novice" in der Stelle von „Slovenska javnost" bis „bolj ob strani" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 6 November 1908, Pr VII. 50 8, die Weiterverbreitung der Nummer 44 der in Berlin erscheinenden Zeitschrift; „Lustige Blätter" (Balkannummer) wegen der auf Seite 4 mit der Überschrift: „Der moralische Serbe" betitelten illustrierten Gedichte und wegen der auf Seite 13 kolorierten Zeichnung" „Die neue Fassade" nach § 63 St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 6 November 1908, Pr. V. 20 8, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Il Quarnero" vom 29 Oktober 1908 wegen des Artikels: „Di uno scacco diplomatico" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 10 November 1908, Pr. I. 414/8, die Weiterverbreitung der Nummer 258 der Zeitschrift; „Ceske Slovo" vom 8 November 1908 wegen der Stellen von „Dle vcerejsich vyroku mistodrzitele" bis „povidame hlasite" und von „Utok na ceskou cest" bis „kloucku nemecko-zidovskych" des Artikels: „Bursacke provokace" nach § 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 10 November 1908, Pr. I. 415/8, die Weiterverbreitung der Nummer 46 der Zeitschrift: „Kraj" vom 7 November 1908 wegen der Stelle von „Ukazalo se, ze nema-li" bis „stavu na Prahu" des Artikels: „Bumly bursacke" nach § 491 und 493 St. G., sowie Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862 R. G. Bl Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 10 November 1908 Pr. I. 416/8, die Weiterverbreitung der Nummer 41 der Zeitschrift: „Sladek" vom 6 November 1908 wegen des Artikels: „Vzchopime se?"; der Stelle von „Cech kdyz mazne" bis „konak v pause" nach § 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhmisch-Leipa hat mit dem Erkenntnisse vom 10 November 1908, Pr. 26 8, die Weiterverbreitung der Nummer 44 der Zeitschrift: „Deutsch böhmischer Volksanzeiger" vom 6 November 1908 wegen der Stelle von „in der man" bis „zu entblößen" des Artikels: „Deutschland und England"; des Artikels: „Dauba von unserer Bezirkshauptmannschaft" und des Gedichtes; „Deutschostmärkertrutz" in der Stelle von „der Slaven" bis „heilig Eigen" nach § 58 c, 65 a, 122 a, 302 und 303 St. G. sowie Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 9 November 1908, Pr. 52/8, die Weiterverbreitung der Nummer 90 der Zeitschrift: „Kaadner Zeitnng" vom 7 November 1908 wegen der Stellen von „Erbost hierüber" bis „umzusinken drohte" des Artikels: „Stürmische Demonstrationen"; von „Deutsche Volksgenossen" bis „Habt Ihr geplündert" des Artikels: „Plünderer" nach § 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 10 November 1908, Pr. 54/8, die Weiterverbreitung der Nummer 46 der Zeitschrift: „Straz ceskeho severu" vom 7 November 1908 wegen der Stellen von „Neni sice pravdou" bis „svobodne vlasti", von „A byla to dvojice" bis „jezuite" und von „At' jiz Rakousko" bis „budeme i po nem" des Artikels; „K osmemu listopadu" nach § 65 a St. Gt. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 10 November 1908, Pr. 53 8, die Weiterverbreitung der Nummer 45 der Zeitschrift: „Komotauer Bote" vom 7 November 1908 wegen des Artikels: „Nationale Reinigung" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgricht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 10 November 1908, Pr. 57/8, die Weiterverbreitung der Nummer 45 (287) der Zeitschrift: „Karlinske Listy" vom 7 November 1908 wegen des Artikels: „Kupujte dale Schichtovo mydlo, Franckovu kavu, Hardtmuthovy tuzky" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 10 November 1908, Pr. 25,8, die Weiterverbreitung der Nummer 45 der Zeitschrift: „Deutsche Grenzwacht" vom 7 November 1908 wegen der Stelle von „Wir müssen dazu" bis „Gassenbuben behandelt" des Artikels: „Demonstrationen in Landskron" nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 11 November 1908, Pr. 51 8, die Weiterverbreitung der Nummer 45 der Zeitschrift: „Nase Snahy" vom 6 November 1908 wegen der Stelle von „Bez cetniku" bis „odporucujeme" des Artikels: „Listarna redakce. Pavlovsko" nach § 491 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 265 (10405)

Das k. k. Landes als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 10 November 1908, Pr. 10/8, die Weiterverbreitung der Nummer 39 der Zeitschrift: „La giovine Fiume" vom 7 November 1904 wegen des Artikels: „Sequestrati anche a Zara" in dr Stelle von „Del resto ci sequestri" bis „indietreggiare mai" und wegen der Poesie: „Le delizie del vessilo imperiale" nach § 65 a und 300 St. G. verboten.

Zl. 266 (10425)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 12 November 1908, Pr. XXXV. 281/8/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in dem Hefte 21 der periodischen Druckschrift: „März", II. Jahrgang, unter dem Titel „Die neue Gruppierung der Mächte" er-

schienenen Artikels durch die Stelle beginnend mit „Im jedem" bis einschließlich „vorprügeln läßt" das Verbrechen nach § 65 a St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 12 November 1908.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 10 November 1908, Pr IX. 109/8, die Weiterverbreitung der Nummer 133 der Zeitschrift; „L'Emancipazione" vom 7 November 1908 wegen der Artikel: „Sul Cammino", „L'Austria al lavoro" und „Un colmo della polizia". beide letzgenannten unter der Überschrift: „Gorizia" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 9 November 1908, Pr. IX. 110 8, die Weiterverbreitung der Nummer 10617 der Zeitschrift: „L'Indipendente" vom 7 November 1908 wegen der Stelle von „I serbi, nelle attuali circostanze" bis „agli enigmatici eventi dell' avvenire?" des Artikels: „Il grido di dolore della patria serba" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 11 November 1908, Pr. 57 8, die Weiterverbreitung der Nummer 90 der Zeitschrift: „Deutsche Volkswacht" vom 7 November 1908 wegen der Artikel: „Nationale Pflichten" und „Tschechische Geschäfte" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 11 November 1908, Pr. 55/8, die Weiterverbreitung der Nummer 90 der Zeitschrift: „Brüxer Volkszeitung" vom 7 November 1908 wegen des Artikels: „Gegen die tschechischen Beamten in Eger" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 11 November 1908, Pr. 56 8, die Weiterverbreitung der Nummer 90 der Zeitschrift: „Oberleutensdorfer Zeitung" vom 7 November 1908 wegen des Artikels: „Gegen die tschechischen Beamten in Eger" nach § 302 St. G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 13 November 1908, Pr. I. 89/8, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen in Brünn erschienenen, mit „Vojaci!" überschriebenen Flugschrift wegen des ganzen Inhaltes nach § 65 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. IV. 348/8 (1) (10450 2—3)

Edykt.

Przeciw Jerzemu, Grzegorzowi Marksom i Rozalii Jemiołek, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bochni przez Jana i Annę Kuftów z Trynitatis pozew o uznanie praw zastawu dla sum 176 złr. 23 ct., 176 złr. 23½ ct. i 176 złr. 23½ ct. m. k. wpisanych w stanie biernym realności lwh. 36 i 154 gm. Chodenice za zgasłe.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 28 listopada 1908 o godz. 9 rano w sali Nr. 4 w Sądzie niżej wymienionym.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana dr. Władysława Kiernika adwokata w Bochni, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą. lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bochnia, dnia 31 listopada 1908.

L. cz. P. 126/99 (22) (10511)

Edykt.

W sprawie pupilarnej małoletnich Pawłowskich z Miejsca ustanawia się dla nieznanej z miejsca pobytu Maryi Pawłowskiej pana Jana Pawłowskiego z Miejsca kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Maryę Pawłowską w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Zator, dnia 4 listopada 1908.

L. cz. C. II. 349/8 (3), C. II. 355/8 (4) (10532)

Przeciw nieobecnym: 1. Ewie Burej z Fularzów żonie Michała, 1. Floryanowi Znamierowskiemu i Walentemu Gubernatowi przedtem w Zgłobniu, wniosło skargi Powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Głogowie, ad 1. o 600 kor. z pn., ad 2. o 288 kor. z pn.

Ustne rozprawy odbędą się ad 1. i 2. dnia 1 grudnia 1908 o godzinie 9 rano.

Ustanawiony dla strzeżenia praw pozwanych ad 1. i 2. kuratorem p. Wincenty Chłodnicki z Głogowa, będzie nieobecnych zastępował dopóką się w sądzie nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Głogow,, dnia 17 listopada 1908.

L. cz. C. II. 380/8 (2) (10519)

Przeciw Maryannie Dworak, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rzeszowie przez Katarzynę Majcher pozew, o zniesienie współwłasności.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 30 listopada 1908, o 11 rano.

Celem strzeżenia praw Maryany Dworak, ustanawia się pana dra Koppla adw. w w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie wyżej pomienioną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 16 listopada 1908.

Amortyzacye.

L. cz. T. 61/8 (10481 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Antoniego Heradina w Żubraczu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zazagubionej asygnacyi od asygnaty kasowej c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie opatrzonej Nr. 156 na złożoną sumę 11.840 kor. ulokowaną na książeczce Banku krajowego Nr. 17633 i na nazwisko Józef Kosvitzky opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej", w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 13 listopada 1908.

L. cz. T. 21/7 (3) (10492 2—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłą.

Anna Stanowicz ur. Roszko, urodzona dnia 22 grudnia 1870 r. w Dołhem żona Daniela vel. Danyły Stanowicza, z którym zawarła związek małżeński dnia 16 lutego r. 1890, znajdywała się w nocy z 10 grudnia na 11 grudnia 1906 w bliskiem niebezpieczeństwie śmierci, gdyż w dniu tym wracała nocną porą z Podbuża do Dołhego i przejeżdżała przez wezbraną wówczas rzekę Stryj w towarzystwie Fedzia Onyśko i Fewranii Sztogryn, którzy oboje utonęli i zwłoki ich odnaleziono, podczas gdy o Annie Stanowiczowej od tego czasu żadnej wiadomości nie ma.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 3 ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę Danyły Stanowicza postępowanie celem uznania za zmarłą zaginionej i wydania orzeczenia, że małżeństwo powyższe za rozwiązane uważane być ma.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu dr. Rogalskiemu wiadomości o powyż wymienionej.

Annę Stanowicz ur. Roszko wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawiła się, lub w inny sposób uwiadomiła o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 12 grudnia roku 1909 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłą.

Podającemu Danyle Stanowiczowi na podstawie przedłożonego świadectwa ubóstwa udziela się prawo ubogich w tej sprawie.

Obrońcą węzła małżeńskiego ustanawia się adw. dr. Potockiego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 22 czerwca 1908.

Firmy.

L. cz. Firm. 193/8 (9708 3—3)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Olszówka.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Olszówce stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką".

Data statutu: 16 sierpnia 1908.

Przedmiot przedsiębiorstwa: udzielanie członkom pożyczek, przyjmowanie na oprocentowanie wkładek, popieranie tworzenia spółek, stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: ks. Józef Głuc proboszcz w Olszówce jako przełożony, Józef Nawara kupiec w Olszówce jako zastępca przełożonego, Tomasz Gacek rolnik z Olszowki, Michał Biernat rolnik w Rabie wyżniej, Józef Chorąży rolnik w Rabie wyżniej.

Podpis firmy: (F. Z.) pod pieczęcią firmy podpis przełożonego zarządu, względnie zastępcy i jednego z członków.

Ogłoszenia na tablicy przed lokalem spółki, albo przez cyrkularz, albo w czasopiśmie dla spółek rolniczych.

Udział członków: 10 kor. wpłacony naraz lub ratami, jeden członek może mieć najwyżej 5 udziałów.

Odpowiedzialność nieograniczona.

Data wpisu: 22 października 1908 Stow. III. 22.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 3 października 1908.

L. cz. Firm. 475/8 (9583)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Niebylcu, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką" z uwidocznieniem w odnośnej rubryce następujących okoliczności:

Spółka ta zawiązaną została na podstawie statutów uchwalonych na walnem zebraniu członków założycieli w Niebylcu dnia 19 lipca 1908.

Siedziba spółki jest gmina: Niebylec, a okręg jej stanowią gminy: Niebylec, Konieczkowa, Gwoździanka, Małówka, Jawornik i Blizianka.

Celem spółki jest: starać się o materyalne i moralne podniesienie członków spółki mianowicie przez:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby użyteczności celu i w miarę funduszów pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, a to z funduszów, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej, nieograniczonej poręki swych członków;

b) danie możności do umieszczenia na procent pieniędzy zaoszczędzonych, a marnie leżących w ten sposób, iż spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności;

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Zarząd spółki wybrany na powołanem zebraniu składa się z następujących członków: Wojciech Stachura, rolnik w Konieczkowej, przełożony zarządu; Jędrzej Wójtowicz, właściciel realności w Niebylcu, zastępca przełożonego zarządu; Jan Sołtys, stolarz w Konieczkowej; Szymon Wójciak, burmistrz w Niebylcu, Jędrzej Gutowski, rolnik w Gwoździance; Wojciech Górnicki, kowal w Gwoździance i Józef Cop, rolnik w Małówce.

Ogłoszenia umieszczanę będą na tablicy przed lokalem spółki, a w razie potrzeby także w czasopiśmie wydawanem dla spółek przez krajowy Patronat.

Członkowie spółki ręczą wspólnie (solidarnie), całym swym majątkiem za zobowiązania spółki w obec osób trzecich, o ileby na pokrycie tychże zobowiązań w razie likwidacyi lub upadłości spółki majątek jej nie wystarczał.

Spółkę podpisywać się będzie w ten sposób, iż pod pieczęcią (stampilią) firmy położy podpis swój przełożony zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Rzeszów, dnia 26 września 1908.

Ч. сп. Firm. 48/8 Stow. I. 705 (10343/a)

Вписи фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских:

Осідок стоваришеня: „Молочарска спілка" в Бабухові, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою.

Дата статуту: 4 серпня 1908.

Предмет підприєства: Сполучувати господарскі сили своїх членів для їх добробиту, уряджувати склади, перетворюванє продуктів господарских, приймати капітали на опроцентованє, уділюванє своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу.

Час треваня необмежений.

Дирекция: Григорій Фабурскій господар в Бабухові справник, Гарасим Височаньский господар в Бабухові касиєр і Стефан Маліцкий господар в Бабухові книговодець.

Підпис фірми (П. ф.). Управа буде підписувати стоваришенє в той спосіб, що при фірмі стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів управи.

Оголошеня: До уміщуваня оголошень служить на се таблиця на льокали стоваришеня, або розісланєм обіжника, або в однім з львовских часописей.

Уділ членів: Оден уділ виносить 10 корон, котрий можна вплатити місячними ратами по 1 кор.

Відвічальність: обмежена.

Дата вписи: 10 цвітня 1908.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Бережани, дня 25 марта 1908.

Ч. сп. Firm. 259/8 Stow. I. 777 (10387)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень:

Осідок стоваришеня: Слобода золота.

Фірма звучить: Спілка господарско-торговельна „Сила" в Слободі золотій, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою.

Дата статуту: 10 жовтня 1908.

Предмет підприємства: Куповани і наймати грунти і будинкі в цїли веденя спільного господарства спільними силами своїх членів, уряджувати склади, провадити для своїх членів торговлю, приймати капітали за условленем опроцентованем, уділяти своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу.

Час треваня: необмежений.

Дирекция: Іван Рижевский управитель в Слободі золотій яко справник, Лев Васильківский господар в Слободі золотій яко касиер, Томко Гуцол яко книговодець.

Підпис фірми (П. ф.). Управа буде підписувати стоваришенє в той спосіб, що при фірмі стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів управи.

Оголошеня будуть поміщені на призначеній на се таблици на будинку стоваришеня, або в одній з львівских часописей.

Уділ членів: Оден уділ виносить 5 корон, який може бути сплачений місячним ратами по 1 короні.

Відвічальність обмежена до дворазової висоти заявленого уділу.

Дата вписи: 24 жовтня 1908.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний, Відділ II.

Бережани, дня 18 жовтня 1908.

Ч. сп. Firm. 242/8 Stow. I. 773 (10386)

Впис фірми стоваришеня заробкового і господарского.

Вписано до реєстру для стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Новосілка коло Підгаєц.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Новосільці коло Підгаєц, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою.

Дата статуту: 23 червня 1908.

Предмет підприємства: Уділюванє позичок, приниманє вкладок щадничих і підпиранє твореня спілок і зарробкових та господарскмх стоваришень в окрузі спілки.

Час треваня: необмежений.

Дирекция: О. Григорій Содомора, парох в Новосільці Кут. яко настоятель Заряду; Василь Кояньский, директор школи в Новосільці яко заступник настоятеля Заряду; Іван Кучма, господар в Новосільці, яко член Заряду; Павло Пюрко, господар в Новосільці, яко член Заряду; Петро Гусак, господар в Новосільці, яко член Заряду; Івась Кубай, господар в Новосільці і Олекса Городиский, господар в Новосільці, яко член Заряду.

Підпис фірми (П. ф.). Спілку підписує ся тим способом, що під печаткою фірми кладе підпис настоятель Заряду, вглядно єго заступник і оден з членів Заряду.

Оголошеня на таблиці над льокалем спілки, оголошеня загальних зборів крім того розісланєм обіжника.

Уділ членів: Уділ виносить 10 корон, який можна сплачувати в піврічних ратах по 1 кор.

Відвічальність: необмежена.

Дата вписи: 21 жовтня 1908.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Бережани, дня 18 жовтня 1908.

L. cz. Firm. 1078 pojed. III. 135 (9942)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedynczych wykreślono:

Siedziba firmy: Jaryczów nowy.

Brzmienie firmy: Chaskel Tiger.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa propinacyi i wyszynku w Jaryczowie nowym.

Skutkiem zwinięcia przemysłu.

Data wpisu: 1 sierpnia 1908.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 1 sierpnia 1908.

L. cz. Firm. 500/8 (10030)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Futomie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“, z uwidocznieniem w odnośnej rubryce następujących okoliczności:

Spółka ta zawiązaną została na podstawie statutów uchwalonych na walnem zebraniu członków-założycieli w Futomie dnia 30 siespnia 1908 odbytem.

Siedzibą spółki jest gmina Futoma, a okręg jej stanowią gminy Futoma i Piątkowa.

Celem spółki jest starać się o materyalne i moralne podniesienie członków spółki mianowicie przez:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby, użyteczności celu i w miarę funduszów pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, a to z funduszów, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej, nieograniczonej poręki swych członków,

b) danie możności do umieszczenia na procent pieniędzy zaoszczędzonych, a marnie leżących w ten sposób, iż spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności,

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Zarząd spółki wybrany na powołanem zebraniu składa się z następujących członków: ks. Wojciecha Stachyraka, proboszcza w Futomy jako przewodniczącego, Jana Kołodzieja, gospodarza w Futomy, jako zastępcy przewodniczącego, Jana Sieńka, gospodarza i młynarza w Piątkowy, Jakóba Maciołka, gospodarza w Futomy, Antoniego Karnasia, gospodarza i kowala w Futomy jako członków.

Ogłoszenia umieszczane będą na tablicy przed lokalem spółki, a w razie potrzeby także w czasopiśmie wydawanem dla spółek przez krajowy Patronat.

Członkowie spółki ręczą wspólnie (solidarnie), całym swym majątkiem za zobowiązania spółki w obec osób trzecich, o ileby na pokrycie tychże zobowiązań w razie likwidacyi lub upadłości spółki majatek jej nie wystarczał.

Spółkę podpisywać się będzie w ten sposób, iż pod pieczęcia (stampilia) firmy położą podpis swój przełożony zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Rzeszów, dnia 10 października 1908.

Kuratele.

L. cz. L. 20/7 (5) (9762 3—3)

Edykt.

Chana Gewürz z Zabłociec uznana umysłowo chorą, kuratorem jej ustanowiony Mojżesz Gewürz w Zabłotcach.

C. k. Sąd powiatowy Oddział V.
Sanok, dnia 15 stycznia 1908.

L. cz. L. 12/7 (8) (9761 3—3)

Edykt.

Mokryna Sroga Sroka z Trepczy uznana marnotrawną, kuratorem jej ustanowiono Oieksę Pakosza w Trepczy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Sanok, dnia 16 stycznia 1098.

L. cz. L. 14/8 (4) P. 301/8 (1) (9913)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Karola Mrzygłoda w Lipniku.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Mrzygłoda w Mikoszowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddzia I.
Biała, dnia 22 października 1908.

L. cz. L. 11/8 (9) P. 299/8 (1) (9912)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Jerzego Gąsiora w Lipniku.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Gąsiora w Bielsku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Biała, dnia 21 października 1908.

L. cz. P. 218/00 (18) (9888)

Edykt.

Zawieszoną kuratelę z powodu marnotrawstwa nad Justyną Barysz z Konotop uchylono.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sokal, dnia 16 kwietnia 1908.

L. cz. P. VI. 100/8 (7) (9871)

Apolonia Procków żona Iwana rolniczka ze Szwajkowiec uznana za umysłowo chorą.

Kuratorem ustanowiono Iwana Procków.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Czortków, dnia 7 lipca 1908.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1908 r. (Czas środkowo-europejski).

Do Lwowa

Na dworzec główny:

Pociąg posp. przych. o g.	Pociąg osob. przych. o g.	
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·40	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·10	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·25	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·29	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·07	z Itzkan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
	8·26	z Jaworowa.
8·55	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·20	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körözmezö.
—	10·30	z Sianek, Sambora.
—	11·43	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	12·00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	12·40	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
—	1·10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p Jasło), Dynowa.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).
—	2·00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·15	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	3·50	z Tuchli (od 15 czerwca do 30 września), Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—	4·50	z Bełzca, Sokalu, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·00	z Jaworowa.
—	5·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·57	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
6·40	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy (od 15 lipca).
8·40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września wł.), Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.). N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	9·10	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·30	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu)), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmösö, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·05	z Stanisławowa, Delatyua, Jaremcza, Tartarowa, Mikuliczyna, Worochty (od 15 sierpnia do 5 września wł.).
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Ze Lwowa

Z dworca głównego:

Pociąg posp. odch. o g.	Pociąg osob. odch. o g.	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·50	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa.
—	6·00	do Sambora, Sianek, Csap.
—	6·10	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Zydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmezö, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	6·14	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·40	do Stanisławowa, Delatyna, Jaremcza, Tartarowa, Mikuliczyna, Worochty (od 1 lipca do 25 lipca wł.).
—	6·58	do Jaworowa.
—	7·30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września wł.), Wieliczki.
—	8·40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.), Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza, Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.).
9·10	—	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry (od 15 lipca).
—	9·35	do Ickan, Worochty (od 1 czerwca do 30 września w niedziele i święta rz. kat., od 1 lipca do 31 sierpnia wł. w poniedziałki i czwartki), Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	11·05	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
2·16	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
2·23	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.
—	2·25	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	2·40	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
2·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
—	3·30	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	4·00	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	6·03	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·12	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimia.
—	6·30	do Jaworowa.
—	6·42	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
7·00	—	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).
—	7·10	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl), Zakopanego (p. Podgórze Pł. od 15 czerwca do 15 lipca i od 20 sierpnia do 10 września wł.).
—	7·45	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·38	do Ickan, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·45	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·10	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·25	do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.

Pociągi lokalne.

Z Brzuchowic (od 1 maja do 31 maja) codziennie 8·15 rano 8·20 wieczór, w niedziele i święta rz. kat. 3.27 po południu i 9·35 wieczór; (od 1 czerwca do 30 czerwca i od 1 września do 30 września) codziennie 8·15 rano, 3·27 po połud., 8·20 i 9·35 wieczór, w niedziele i rz. k. święta 1·45 po poł., (od 1 lipca do 31 sierpnia codziennie 8·15 rano, 3·27 i 5·30 po poł., 8·20 i 9·35 wieczór, w niedziele i rz. k. święta 10·05 przed połud. i 1·46 po południu.

Z Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie) 1·15 po południ. i 9·25 wieczór; (od 3 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 10·10 wieczór.

Ze Szczerca od 28 maja do 13 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 9·58 wieczór.

Z Lubienia od 17 maja do 13 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 11·45 wieczór.

Do Brzuchowic (od 1 maja do 31 maja) codziennie 7·20 rano, 3·45 po południu, w niedziele i rz. k. święta 2·30 południu i 8·34 wieczór; (od 1 czerwca do 30 czerwca i od 1 września do 30 września) codziennie 7·21 rano, 2·30 i 3·45 po poł., 8·34 wieczór w niedziele i rz. kat. święta 12·41 po poł. (od 1 lipca do 31 sierpnia) codziennie 7·21 rano, 2·30, 3·45 i 5·50 po poł., 8·34 wieczór, w niedziele i rz. k. święta 9·00 przed poł., 12·41 po poł.

Do Rawy ruskiej 11·35 w nocy (każdej niedzieli).

Do Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie), 9·15 przed południ., i 3·35 po południ.; (od 3 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 1·35 po południ.

Do Szczerca 10·35 przed poł. (od 28 maja do 13 września wł. w niedziele i rz. kat. święta).

Do Lubienia 2·15 po południ. (od 17 maja do 13 września w niedziele i rz. kat święta).

Na dworzec „Podzamcze“:

posp.	osob.	
—	7·01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
2·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5·15	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	10·12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.

Z dworca „Podzamcze“:

posp.	osob.	
—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	11·02	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2·31	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	8·08	Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·32	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych ul. Krasickich l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

K. k. pr. allg. österr.

Boden-Credit-Anstalt.

Bei der am **16 November 1908** stattgefundenen **hundertzweiunddreissigsten Verlosung der 3%igen Prämien Schuldverschreibungen, Emission 1880,** der k. k. priv. allg. österr. **Boden-Credit-Anstalt** wurden folgende Obligationen gezogen:

In der Gewinnstziehung:

Serie 1921 Nr. 69 mit dem Treffer vom K 90.000
„ 3004 „ 60 „ „ „ „ „ 4.000
„ 413 „ 17 „ „ „ „ „ 2.000
„ 810 „ 32 „ „ „ „ „ 2.000

In der Tilgungsziehung

Serie 70 Nr. 1—100, Serie 1972 Nr. 1—100,
Serie 101 Nr. 1—100, Serie 2338 Nr. 1—100,
Serie 356 Nr. 1—100, Serie 2355 Nr. 1—100,
Serie 461 Nr. 1—100, Serie 2401 Nr. 1—100,
Serie 529 Nr. 1—100, Serie 2531 Nr. 1—100,
Serie 929 Nr. 1—100, Serie 2942 Nr. 1—100,
Serie 1397 Nr. 1—100, Serie 3101 Nr. 1—100,
Serie 1481 Nr. 1—100, Serie 3458 Nr. 1—100,
Serie 1530 Nr. 1—100, Serie 3513 Nr. 1—100.
Serie 1735 Nr. 1—100, Serie 3859 Nr. 1—100,
Serie 1881 Nr. 1—100,

Die Einlösung der gezogenen Prämien-Schuldverschreibungen erfolgt **am 1 Juni 1909** an der **Cassa der k. k. pr. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt in Wien. Mit diesem Termine erlischt die weitere Verzinsung.**

Die Coupons verloster Prämien-Schuldverschreibungen werden zufolge Art. 133 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Schuldverschreibungen vom Capital in Abzug gebracht.

Für die Prämien-Schuldverschreibungen, welche in obiger Tilgungsziehung gezogen wurden, erhält der Besitzer nebst dem Capitalsbetrage von 200 Kronen einen mit derselben Serie und Nummer bezeichneten **Gewinnst-Schein,** welcher auch weiter an den Gewinnstziehungen theilnimmt.

Die nächste Verlosung findet am **15 Februar 1909** statt.

Aus den früheren Ziehungen sind nachfolgende fällige 3%ige Prämien-Schuldverschreibungen dieser Emission bisher zur Einlösung nicht präsentirt worden:

aus den Gewinnstziehungen:

Serie 256 Nummer 62 Serie *999 Nummer 25
Serie 459 Nummer 54 Serie 2476 Nummer 35
Serie 680 Nummer 96 Serie 2698 Nummer 41

aus den Tilgungsziehungen:

sind von nachfolgenden Serien noch Prämien-Schuldverschreibungen ausständig Serie:

2	503	997	1561	2032	2505	2946	[illegible]
15	511	1003	1563	2033	2507	2947	3510
26	512	1004	1567	2038	2513	2962	3514
39	518	1006	1569	2042	2544	2967	3516
59	531	1011	1587	2048	2545	2971	3519
73	532	1015	1589	2050	2555	2985	3538
79	537	1017	1596	2055	2557	2989	3559
81	538	1036	1602	2056	2559	2993	3563
90	541	1063	1612	2067	2563	3001	3566
91	548	1073	1614	2088	2564	3013	3571
99	582	1078	1616	2091	2571	3022	3575
110	584	1085	1621	2098	2600	3023	3581
116	589	1089	1627	2110	2601	3034	3583
131	593	1090	1640	2117	2608	3040	3586
143	596	1093	1650	2119	2624	3041	3592
145	601	1095	1657	2131	2629	3059	3608
146	604	1110	1668	2134	2633	3062	3611
161	613	1127	1676	2147	2637	3067	3619
186	617	1133	1678	2157	2645	3069	3623
191	631	1141	1688	2167	2647	3073	3626
197	634	1143	1691	2174	2648	3085	3628
210	657	1144	1696	2180	2650	3093	3634
225	665	1165	1700	2183	2652	3096	3635
231	675	1178	1703	2184	2661	3106	3645
235	676	1184	1705	2191	2668	3117	3655
236	679	1193	1713	2194	2672	3123	3662
248	684	1202	1714	2197	2680	3133	3674
263	686	1214	1715	2199	2683	3146	3676
264	700	1226	1717	2201	2689	3148	3702
263	742	1229	1722	2210	2694	3158	3718
269	744	1233	1728	2215	2705	3163	3721
270	753	1236	1737	2216	2711	3167	3725
272	756	1241	1757	2223	2725	3188	3733
274	759	1249	1759	2248	2737	3199	3734
276	773	1252	1770	2249	2740	3204	3747
278	775	1258	1771	2254	2741	3205	3772
289	777	1268	1773	2265	2743	3235	3775
294	780	1281	1776	2283	2747	3237	3786
305	784	1285	1780	2285	2753	3243	3793
329	785	1293	1789	2291	2755	3251	3803
338	804	1298	1792	2292	2756	3256	3805
348	811	1309	1803	2303	2759	3262	3818
352	820	1310	1811	2313	2763	3265	3819
357	826	1312	1821	2326	2767	3271	3823
358	829	1315	1825	2334	2778	3276	3843
371	830	1318	1826	2340	2780	3280	3844
379	839	1320	1832	2348	2784	3293	3846
386	844	1324	1833	2352	2785	3304	3851
389	845	1330	1846	2374	2788	3312	3860
390	847	1335	1852	2378	2796	3313	3873
391	876	1352	1860	2381	2799	3314	3883
400	878	1356	1861	2390	2819	3321	3889
406	891	1363	1870	2396	2823	3332	3909
407	894	1365	1890	2398	2825	3376	3914
409	907	1366	1901	2400	2828	3382	3920
415	908	1370	1904	2407	2835	3387	3928
417	909	1378	1912	2415	2840	3401	3937
425	910	1387	1913	2420	2843	3403	3954
427	917	1417	1926	2428	2850	3404	3962
430	920	1431	1929	2429	2874	3412	3963
433	934	1460	1935	2430	2880	3427	3972
440	938	1474	1949	2442	2881	3435	3976
443	947	1482	1966	2457	2882	3449	3977
448	955	1487	1971	2462	2888	3456	3981.
452	966	1491	1976	2474	2891	3457	
453	970	1495	1982	2484	2894	3477	
468	974	1511	1995	2485	2904	3484	
474	977	1515	2000	2487	2909	3487	
491	983	1548	2017	2491	2923	3489	
495	987	1555	2018	2495	2932	3493	
501	994	1559	2028	2496	2943	3507	

Wien, den 16 November 1908.

Die Direction.

* Gewinnstschein.

Poszukuje się kupna STARYCH MEBLI mahoniowych ale w dobrym stanie. Zgłoszenia pod „Meble" Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

Pościel!! Wyprawy ślubne!!

Niejedyna ale rzetelna firma znana z sumienności, istniejąca siedmdziesiąt dwa lat poleca **najpierwszej jakości własnego wyrobu kołdry** wełniane, jedwabne i studenckie od kor. 4·—, materace włosienne i z trawy morskiej, wkładki sprężynowe, poduszki pierzane i włosienne, sienniki drelichowe, płócienne i jutowe (wypchane słomą lub próżne), bieliznę pościelową, prześcieradła, poszewki (płócienne lub szifonowe), oraz najlepszej konstrukcyi żelazne łóżka, łóżeczka i wkładki druciane. Przerobienie kołdry lub materaca o 3-ch poduszkach **3 kor.**

I. Drexler i Synowie, Lwów, plac KAPITULNY l. 2. Telefon Nr. 1121.

ANTONI GODEK, Lwów, plac Halicki 14, I. piętro,
gdzie Księgarnia Powszechna.
Były długoletni kierownik i Żurnalista Związku kat. Krawców i firmy Prix w Wiedniu, Epensteina w Karlsbadzie poleca swój pierwszorzędny Magazyn i pracownię sukien męskich. Materyały oryg. angielskie, francuskie i krajowe w kolosalnym wyborze. Krój angielski. Wykończenie artystyczne.

MAGLE POKOJOWE własnego wyrobu w 4 wielkościach

I. Grajewski, Lwów, Boimów 1.

Ilustrowane cenniki franco.

PĄCZKI,

CIASTKA po 6 hal., CUKRY deserowe funt 1 kor. 60 hal., KARMELKÓW 1 kor.

CUKIERNIA TROCZYŃSKIEGO

Lwów, Fredry.

Nowość! „ZNICZ".

Najlepsza oliwa do świecenia w oryginalnych flaszkach do nabycia w handlu farb MAKAROWSKI i Ska, Lwów, Batorego 12.

FRANCISZEK NIEWCZYK

Lwów, Chorążczyzna 7.

Pierwsza krajowa fabryka instrumentów orkiestralnych, smyczkowych i dętych poleca swój jedyny w kraju na większą skalę założony fabryczny skład



instrumentów własnego wyrobu. Ilustr. cenniki franco.

Magazyn i pracownia

FUTER

WIKTOR SICHLER

Lwów, ul. Sobieskiego 2,

(naprzeciw Wgo Ditmara)

poleca we wszystkich rodzajach **FUTRA** podł[illegible]owszych fasonów, boa, zarękawki, [illegible] kołnierze, wierzchy do futer. Ceny [illegible]kie. Reperacye uskutecznia szybko.

WĘGIEL

kamienny-kuzienny i koks dostarcza wagonami i detailicznie gwarantując za pierwszorzędną jakość, po najtańszych cenach

Stowarzyszenie wytwórczo-spożywcze

LWÓW, ul. Słowackiego 16.

Telefon 1102.

W towarni ludowej

(t. zw. Möbel- und Waarenschwemme)

w nowo otworzonem

„DOROTEUM"

we Lwowie, przy ulicy Szajnochy l. 5

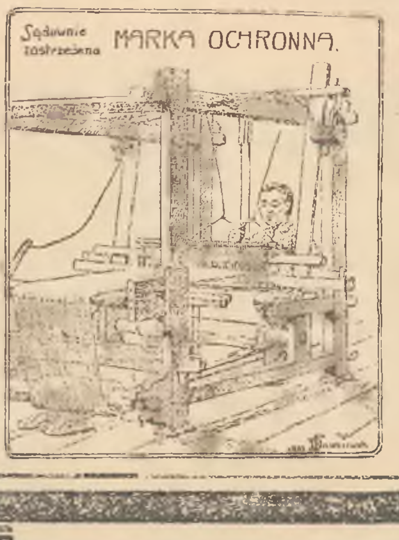
w suterenach, sprzedaje się z wolnej ręki **bez licytacyi i aukcyi:**

otomany po koron 16, 18, 24 i wyżej;
stoły po koron 3, 5, 8, 12 i wyżej;
kredensy po koron 20, 30, 50 i wyżej;
łóżka po koron 12, 15, 20 i wyżej;
szafy po koron 10, 16, 25 i wyżej;
garnitury salonowe po koron 50, 60 i wyżej.

Prócz tu wymienionych sprzedajemy też różne inne przedmioty, pochodzące z publicznej wyprzedaży, licytacyi, spadków i ze zwinięcia domowych gospodarstw z powodu stosunków familijnych, a mianowicie: kilka kompletnych sypialń, jadalń, salonów, fortepian, pianino, motocykl, rowery damskie i męskie, wanny, kilka zwierciadeł, uprząż na konie, kilka powozów, maszyn do szycia, 2 konie, 3 psy, 15 kanarków, 25 królików, kilka skrzypiec, mandolin, lodowni, futer męskich i damskich, siodeł, sanek, dywanów, portyer, firanek, wyprawy ślubne, kilka kufrów, walizek, kas ogniotrwałych, wózków dziecinnych, różne starożytności, porcelany, bronzy, sztychy, mebelki i t. p.

Osobom dobrze sytuowanym udzielamy kredytu wedle umowy. Illustrowane cenniki za nadesłaniem 20 hal· w markach.

Kupujemy też używane przedmioty lub bierzemy takowe w zamian.



Na sezon zimowy. **Nowość.**

KOCE

czysto wełniane, półwełniane i flanelowe, również i DERKI włosienne tanio do sprzedania. Koce najtańsze flanelowe po 3—4 kor. za sztukę dowolnej wielkości. Derki włosienne stosowne do powozów i dla koni a mogą być użyte i na łóżka do 13 kor. Koce czysto wełniane bardzo ciepłe i dogodne na łóżka jako kapa także i do nakrycia w nocy w cenie 6, 8, 10. 12, 14, 16 i do 30 kor. Proszę więc zamawiać bez wszelkiej obawy, gdyż nienadający się towar wymieniam lub zwracam pieniądze.

Adresować proszę do

Tkalni Antoniego Baruta

pod opieką św. Józefa

w Korczynie koło Krosna (Galicya).

R. WOLF MAGDEBURG — BUCKAU.

Filia w Wiedniu.

Zastępcy: Chylewski, Hruby & Comp.

dawniej Władysław Niemeksza we Lwowie.



Przewozowe oraz stałe **Lokomobile** na parę nasyconą i patentowane **do przegrzanej pary o sile 10 — 600 koni** parowych.

Najekonomiczniejsze, najtrwalsze i najpewniejsze silnice dla **celów przemysłowych i rolnictwa.**

Pojedyncza i łatwa obsługa. — Duży nadmiar siły.

Zużytkowanie każdego materyału opałowego. Wykorzystanie wydmuchu do ogrzewania i t. p. celów.

Dostarczona produkcya zwyż pół miliona HP.

Wydawnictwa rok X.

NOWOŚCI MUZYCZNE

Jedyne pismo literacko-nutowe

poświęcone celniejszym utworom fortepianowym współczesnych polskich i zagranicznych kompozytorów.

Na treść zeszytów w kwartale III. złożyły się następujące utwory: **Michałowski A.** Gawot. **Kopczyński I.** Preludyum. **Borkowic M.** Idylla. **Uruski A.** Romanze. **Westh E.** Andante religioso. **Binet F.** Scherzobalet. **Lacombe P.** Tęsknota. **Rameau-Godowski** Elegia. **Rihowski A.** Rozłąka. **Toledano T.** Kokieterya-Gawot.

W dziale literackim: liczne prace z dziedziny muzyki.

Prenumerata wynosi: Rocznie rb 5, z przesyłką pocztową rb. **6,** Za granicą rb. **7.** Kwartalnie i półrocznie w tymże stosunku. Zeszyt pojedynczy kop. **60.**

Premia bezpłatne dla rocznych abonentów:

trzy poprzednie zeszyty lub portret Chopina, artystycznie wykonany podług obrazu Ary-Scheffera. — Na przesyłkę premium należy dołączyć kop. 20.

Adres redakcyi: **Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6.**

Miastowe Biuro

c. k. austr. Kolei Państwowych we Lwowie

Pasaż Hausmana 9.

Wydaje:

BILETY ZESTAWIALNE (Fahrscheinhefty) **kombinowane-okrężne** (Rundreise) i **powrotne** do wszystkich i ze wszystkich znaczniejszych miejscowości Europy z ważnością **45 — 60, 90 i 120 dni.**

BILETY KARTONOWE zwykłe do wszystkich stacyj w kraju i zagranicą.

Na obecny sezon poleca się zeszyty jazdy powrotne z odpowiednim opustem do wszystkich miejscowości południowych jak: **Biaritz, Fiume (Abbazyi), Wenecyi (Lido), Triestu, C[illegible], [illegible]apolu, Nizzei, Florencyi, Rzymu etc.**

Do **Karlsbadu, Wrocławia, Drezdna, Lipska, Berlina, Bremy, Hamburga, Paryża** z ważnością **60, 90 i 120 dni.**

Do Wiednia z ważnością 60 dni.

Asygnaty na miejsca w wagonach sypialnych.

Sprzedaż wszelkich rozkładów jazdy i przewodników.

Zamówione bilety na prowincyę wysyła się za zaliczką pocztową lub też za pośrednictwem odnośnej stacyi kolejowej.

Przy zamówieniu biletu zestawialnego należy nadesłać **4 korony** zadatku i podać dzień od którego bilet ma być ważnym.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.